

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi

stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz,
garmontowy albo jego miejsce,
pierwszy raz 25 kop. każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana i
Freudlera, ulica Senatorska.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta
wotywa.

— Jutrzejszemi niesporami rozpozynają się całodzienn-
ne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem
N. Sakramentu, kazaniami i procesjami ku uczczeniu uro-
czystości Wniebowstąpienia Pańskiego w kościołach: Prze-
mienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), Opieki św. Józefa
(panien wizytek) i św. Trójcy (po-trynitarskim).

— Jutro, jako w trzeci dzień dni krzyżowych, wy-
jdą procesje z następujących kościołów:

o godzinie 8-ej zrana z kościoła Panny Marji na No-
wem Mieście do kościoła św. Franciszka Serafickiego (po-
franciszkańskiego) i z kościoła św. Karola Boromeusza
przy ulicy Chłódnej do krzyża przy ulicy Żytniej;

o godz. 8½ zrana z kościoła św. Aleksandra do ko-
ściołka przy szpitalu Dzieciątka Jezus, z kościoła św.
Krzyża do kościoła św. Józefa Oblubieńca N. Panny Marji
(po-karmelickiego) i z kościoła N. Panny Marji Loretań-
skiej na Pradze na cmentarz kamionkowski;

o godz. 10-ej zrana: z kościoła archikatedralnego św.
Jana do kościoła św. Marcina (po-augustjańskiego).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dwór berliński miał, jak zapewniają z Berlina,
wyrazić w drodze poufnej oczekiwanie swoje, że nie
już nie stanie na przeszkodzie dalszej zwłoce w pro-
jektowanej oddawna podróży królestwa włoskich do
stolicy Niemiec. Uważano tam, że tą drogą najsa-
ndniej położą się kres drażliwej dyskusji publicysty-
cznej nad rolą polityczną i militarną, jaką Włochy
grają w trójprzymierzu, tudzież nad związkiem, jaki
zachodzi pomiędzy przynależnością ich do trójprzy-
mierza a siłą armji narodowej. Wiadomo, że w o-
statnich dniach dwa najwybitniejsze organy prasy
niemieckiej: *Nordd. Allg. Ztg.* i *Hamburger Nach-
richten* drastycznie to pytanie rozbiły w inspirowa-
nych komunikatach i do wręcz odmiennych doszły
wniosków. Gdy półrządowy organ berliński za-
chęcał Włochy do ofiar na armję, od wartości tejsze
czyniąc zależną wartość pozycji włoskiej w trójprzy-
mierzu i bezpieczeństwo mocarstwowe samego pań-
stwa apenińskiego, natomiast *Hamburge Nachrichten*
radziły, jak wiadomo, przyjąć Włochy takimi, jakie-
mi militarnie są. Podróż włoska do Berlina zwróci

umysły w inną kolej rozumowań, mniej przykrych
dla stron obu.

Towarzyszyć będzie królowi Humbertowi w jego
wycieczce północnej tylko minister spraw zewnętrz-
nych, admirał Brin. Prezes gabinetu, Giolitti, jak
łatwo było przewidzieć, nadto jest pochłonięty spra-
wami organizacyjnymi, aby w pierwszych tygodniach
swego urzędowania mógł się wydać na dłuższy
czas z Rzymu. Zresztą finansista, robiący politykę
zinnymi cyframi, najmniej pasowałby do uroczysto-
ści przeważnie rozwijających się na tle, jak to mó-
wią, serca.

Mowa lorda Salisburego, wygłoszona w ubiegłą śro-
dę w Hastings, a ukazująca w blizkiej oddali ju-
trzejkę nowej ery handlowo-ekonomicznej w Anglii,
opartej na systemie protekcyjnym, wywołała okrzyk
zgromy na całym obszarze Wielkiej Brytanji. Zdaje
się, że nie mógł lord Salisbury wygłosić w przede-
dniu wyborów powszechnych do izby gmin hasła
mniej popularnego, mniej zrozumiałego dla ludności,
od pokoleń nawykłej do wolnego handlu. *Times* za-
pewnia, że niepodobna marzyć o tem, aby plan po-
dobny dał się urzeczywistnić bez gwałtownych rozte-
rek i przewrotów; rozterka zaś obali nietylko jednoś
stronnictwa zachowawczego, ale i pozbawi torysów
przymierza z unjonistami liberalnymi.

Najsurowiej sądzą lorda premiera gladstonowskie
Daily News, tudzież unjonistyczna *Daily Chronicle*;
ostatnia powiada, że mowa w Hastings obudziła
w obozie unji liberalnej poprostu odrę i pozbawiła
mówcę wszelkich sympatji w sferach handlu i pra-
cy. Jeżeli Salisbury mówił poważnie, natenczas dni
jego są policzone, Anglja bowiem straciła wiarę
w jego sztukę rządzenia.

Tylko najkonserwatywniejsze organy prasy an-
gielskiej, jak: *Morning Post*, *Globe* i *St. James Gazette*,
dopuszczają wogóle dyskusję nad planem, rozwinię-
tym w mowie lorda Salisburego.

Znany nareszcie rezultat wyborów municypalnych
w 32,152 gminach francuskich. Republikanie wy-
darli monarchistom nowych 2,586 rad gminnych,
a utracili 111; zysk ich czysty wynosi 2,475. Po wy-
borach z d. 1-go i 8-go b. m. z liczby 32,152 gmin
francuskich (w 79-ciu departamentach) 21,038 po-
siadać będzie odtąd rady republikańskie, 10,944 mo-
narchiczne, 91 o większości wątpliwej. W 81 gmi-
nach nie można było z rozmaitych powodów lokal-

nych przeprowadzić aktu wyborczego. W owej liczb-
bie 10,944 rad monarchicznych reprezentowane są
gminy wiejskie i małomiasteczkowe; wszystkie mia-
sta wybrały w duchu republikańskim. Jeżeli przy
każdyh wyborach następnych stosunek na korzyść
usposobień republikańskich podniesie się o takich
2,475 gmin, jak obecnie, to mniej więcej u schyłku
XIX-go wieku idea monarchiczna wygaśnie we
Francji.

Br. Z.

SEKRETARZ.

(Dalszy ciąg.)

Z kolei przejdźmy do drugiej kategorii odpowiedzi,
w których korespondenci i korespondentki, przyzna-
jąc fakt, wyciągają dla rodu męzkiego mniej lub
więcej nieprzyjemne wnioski. Na pierwszym miejscu
stawiamy najspokojniej pisane słowa „B. C. D.”

„1) Mężczyzna obawia się rozumnej kobiety, bo
nie chce ulegać jej wpływowi i kierownictwu, co, we-
dług ogólnych pojęć ubliża męskiej godności. 2) Męż-
czyźni wogóle pomimo indywidualnego wykształce-
nia nie umieją (dziwne a jednak prawdziwe!) odró-
żnić rzeczywiście rozumnej kobiety od nieco oczyta-
nej a zreżymowanej cudze zdania. Podobna nie-
umiejętność sprawia, iż większość kandydatów do
stanu małżeńskiego, nie zgłębiając nawet, o ile pozo-
ry są prawdziwe, ucieka od tych niewieści straszy-
deł, a szuka natomiast na żonę kobiety młodej, nie-
doświadczonej, nierozumującej, nie mającej żadnych
stałych przekonań, w nadziei, iż ona tak będzie
dobrą, uległą, pobłażliwą, że każdy potrafi po-
prowadzić i pokierować ją według własnego upo-
dobania. Byłoby to bardzo piękne, gdyby tak było.
Zazwyczaj jednak inaczej się dzieje. Mężczyzna że-
ni się z biernym dzieckiem, kocha się i zachwyca po-
wabami młodzieńczej żony, dogadza najdziwniejszym
jej kaprysom, dba (przez próżność!) aby (się dobrze
przedstawiła przed światem. Ale ani myśli, że isto-
ta ta codziennie przyswaja sobie nowe jakieś poglą-
dy, zdania, przekonania, że mieszanina pojęć, z czter-
ech stron świata wchłanianych, może spaczyć naj-
lepszą naturę. W pojęciu taki mężczyzna krótkowidz
(a jest ich miljon!) nie stara się zyskać zaufania żo-
ny, być jej doradcą, przyjacielem, ale zbywa ją pół-

ŁOPIANY.

Oburzył mnie widok potężnego łopiana. Chwast
rósł w najlepsze, przysłuszając grupę kwiatków ni-
kłych i bladych, i dlatego właśnie takich, że on roz-
postarł się brutalnie—on, gruby, cuchnący łopian.

Czysta stokroć i wonny tymianek i słodka miod-
dunka ginęły w jego cieniu; rosę porwały dla siebie
szerokie liście obrzydliwca; tylko kurz weiskał się
pod tę tarczę zieloną i pokrywał grubą swą krustą
kwiaty. Nie dostrzegało stokroci oko przechodnia;
won tymianku nie mogła wybić się w powietrze; nie
znalazła drogi pszczoła do obfitego kielicha miodunki.

Gniew mnie porwał. Zamierzyłem się laską na ło-
pian...

Zanim jednak cios zabójczy zdołał dotrzeć jego
szarej, niby pajęczyna omotanej głowy, ręka cofnęła
się bezwładnie ku ziemi.

Winienem wyjaśnić dlaczego.

Kilka dni temu „zaniosło mnie” na zebranie towa-
rzyskie. Zgromadzili się ludzie różnego wieku, różno-
go stanu i różnej pozycji, gwoi jednemu wspólnemu
celowi: dla rozrywki.

Grano, śpiewano, rozmawiano—każdy na swój spo-
sób starał się bawić siebie i drugich.

W kaciku, zdala od tłumy rozigranego, siedziało
młode dziewczę, delikatne stworzonko, o przejrzystej
cerze, rysach subtelnym, oczach niezwykle roztro-
pnych i ożywionych.

Młódziez męzka ledwie mimochodem zaszczycała
ją od czasu do czasu chwilką rozmowy, banalnym
komplementem.

Była to grzeźność zdawkowa—dar łaski.

Dlaczegoż łaski? Sądziłem zrazu, że w grę tu wcho-
dzą może uprzedzenia towarzyskie. Bynajmniej! Za-
równo o jej rodzinie, jak o niej samej, wyrażano się
z całym szacunkiem. Jedynym grzechem pięknej pa-
nienki było, że nie umiała pociągać, nie umiała w li-
czniejszym gronie zwrócić na siebie uwagi.

Tkwilo w niej coś, co w cień ją usuwało — owa
skromność, owa cichość, owo nienarzucanie się oczom
wizdów, uszom słuchaczy.

Rój młodych mężczyzn brzęczał dokoła pulchnej
brunetki z owalną twarzą, ustami rozchylonymi w cią-
głym śmiechu, oczyma błyskającymi żałośnie na
wszystkie strony. Ta pamiętała o sobie! Śmiałość jej
graniczyła z arogancją; gesty miała wyzywające; ka-
żde słowo kryło jakąś zagadkową poentę; każdy
dźwięk śmiechu drgał samolubnem zadowoleniem
z siebie samej.

Wysunęła się naprzód siłą próżności, żądzą trjum-
fu, cyniczna prawie pewnością siebie. Tem przyćmi-
ła swe towarzyski, tem przynęcała mężczyzn, nio-
sących jej na zawołanie hołdy niemal z ujmą własnej
godności...

*

Działo się na koncercie.

Miedzy innymi umieszczono w programie dwie no-
walje. Stanęły one przed publicznością, jak ongi
rzymscy *candidati* przed obywatelstwem *urbis sacrae*,

w białych togach nowości, wołając niemal: „Wybie-
rajcie!”

Więc zabrzmiała naprzód pieśń rzewna i powiewna,
wysnuta z uczucia i w uczucie wymierzona, utwór
młodego artysty, który pierwsze począł stawiać kro-
ki na tem polu.

Autor przełał w swe dzieło całą naiwność mło-
dzieńczej duszy. Ani słów nie podłożył, ani nie dał
tytułu, bo pieśń i bez nich mogła znaleźć do serc
i umysłów drogę. Przez melodję snuło się od począt-
ku do końca tężowe pasmo marzeń. Struny forte-
pianu dźwięczały niby rozkoszny szept dziewczyny,
która po raz pierwszy wymówiła słowo „kocham”,
wymówiła w cieniu altany, pośród bzów kwitnących
tylko w maju; w tajemniczym półmroku, kiedy to
zlewają się w czarę cieniów resztki światła dzienne-
go z promieniami gwiazd migotliwych i srebrzystego
księżycy.

Piosenka była jak obrazek: malowała łagodnym
pędzlem dźwięków; konturów ostrych, zbyt wyrazi-
stych unikając, lechtala fantazję niedokreślonym,
niedośpiwanem „czemś”, które nakształt szaleńców
otacza warownie piękna.

Umilkła... W audytorjum szept ozwał się głuchy:
padło kilka oklasków, ktoś nawet zawołał: brawo!

Ogół publiczności jednak, dyletancki, niedowierza-
jący sam sobie, milczał; nie wiedziiano, jak się zach-
wać. Nazwisko autora było obec, utworu nigdzie je-
szcze nie reklamowano.

Coś tam wprawdzie ozwało się w filisterskich du-
szach, gdy słuchały dziwnej piosenki — ale z firmą

słówkami, zartami, a w najlepszym razie... pocatunkiem, zaleca wciąż, aby się nie wdawała w rozumowania, gdyż te prowadzą do zatracenia uroku... kobiecości. Zostawia ją tym sposobem bez moralnej opieki, czyni ją chwiejną i podatną do przyjmowania pierwszych lepszych wrażeń, mało wybredną w wyborze towarzystwa, otoczenia, książek, przyjemności. Cóż więc dziwnego, iż po kilku latach następuje zupełny rozbrat pomiędzy dwojgiem ludzi, którzy nie mają ze sobą nic wspólnego, nie mają żadnego łącznika myśli dążeń, upodobań. Jeżeli w tak miłym stosunku nie dopisują jeszcze warunki materialne—no, to wiesz! Gdybym miał inną żonę—prawi mężczyzna—pokierowałbym sobie życie inaczej. A któż wam winien, że innych żon nie szukacie, dlaczego zapominacie, że: wykształcona kobieta, dostawszy (przepraszam!) głupiego męża potrafi podnieść go umysłowo i duchowo, a wykształcony mężczyzna traci z dniem każdym i głupiej przy niemądrej żonie, chociaż ma daleko większe dane po temu, aby ją podnieść ku sobie, ukształcić, uszlachetnić?"

Nie wszystkie jednak korespondentki traktują rzecz tak spokojnie. Oto naprz. z jaką werwą woła do mężczyzn "Bezstronna":

"Pytanie sekretarza" zastrzega wykształcenie gruntowne, odpowiedź więc wypaść musi na niekorzyść płci brzydkiej. Wasza niechęć do małżeństwa z kobietą gruntownie wykształconą dowodzi, że jesteście bardzo stronni i zazdrośni, obawiacie się, aby kobieta nie stała po nad wami (bo trudno nie przyznać, że prawdziwe wykształcenie tylko dodatni wpływ na kobietę wywiera!), albo też nie wyrosłicie jeszcze ponad upodobania haremowe i chcecie uważać kobietę wyłącznie, jako zabawkę. Przedewszystkiem nie chcecie wierzyć (śnać wam z tem dogodnie!) aby kobieta mogła zmienić swoje poglądy na wykształcenie ogólne, nie chcecie wierzyć, iż kobiety, jeżeli się kształcą, to tylko dlatego, że muszą, boć trzeba z żywymi naprzód iść, po myśli sięgać nowe. A idziemy w tym kierunku tak daleko, o ile nam pozwalają okoliczności i warunki, z którymi częstokroć więcej, niż wy, moi panowie, walczyć musimy. Setki lat wyrobiły w was przesady na punkcie kobiet, setek lat wam potrzeba, aby się z nich otrząsnąć."

Ostro bo ostro, a może i słusznie...

To samo średniej wartości rymami wypowiada "Madzia K. z Radomia":

Mężczyźni są dumni i zarozumiali,
A że ubliża ich miłości własnej
Gdy słyszą, że ktoś nie ich, ale żony chwali,
Dają chętnie pierwszeństwo głowce trochę ciasnej...

Obszernie motywuje swe wnioski "Z. B. z Łęczycy":

"Mężczyźni, żeniąc się, szukają przeważnie podatnego materiału, z którego, stosownie do wymagań osobistych, mogliby sobie urobić oszczędną gospodynię, uzdolnioną kucharkę, łagodną i pełną poświęcenia panią domu. Dla nich to kobieta w dniu ślubu powinna być białą kartą, na której obiecuja sobie wypisać, co się im podoba. Im mniej przeto znajdują w pannie samodzielności poglądów, im mniej niepodległości myśli, tem pewniejsi są zadawalniających rezultatów. Życie przekonywa na każdym kroku, o ile takie poglądy są błędne, ale doświadczenie jednostek, niestety, zbyt rzadko staje się przestrogą dla ogółu. Dużo też wody upłynie, zanim

nową trzeba być ostrożnym. Kto wie, jaki sąd wyda krytyka?

Nie było zresztą czasu do namysłu. Zagrano drugą nowość. To już całkiem co innego! To nie zagadka! Tu wszystko jasne, jak na dłoni: tytuł wyraźny, frapujący — marka znana.

W istocie, to całkiem co innego. Kompozytor, śnać bardzo biegły w swoim fachu, zręcznie wywinał się od rzucenia najlepszej cząstki swego "ja" pod stopy publiczności. Opanował słuchaczy od razu szturmem i nie pozwolił opamiętać się ani na chwilę.

Utwór jego był niezawodnie majstersztykiem. Mnie jednak przypominał ową pulchną brunetkę, zakochaną w sobie samej, choć trudno dociec, dlaczego.

Bezmyślna jakaś kokieteryja łączyła się z zuchwałością. W kunsztownem wielce powiązaniu tonów nie było wdzięku; nie było szczerości w melodji, iskrzącej się od fioritur, jak uśmiechnięte usta zalotnicy od perłowych żąbków, wymuszoność, poza, wyczierały z każdego szczegółu.

Śnać jednak wiedział kompozytor, z kim ma do czynienia, wypuszczając zaciekle tony na słuchaczy, jak zgonników na baranią trzodę.

Szalona burza oklasków uwieczniła jego intuicję...

*

Znam ich obu; pracują w jednym i tem samem biurze banku.

Heleńko sprowadzi mnie tam interes, a bywam często, jako adwokat, w interesie moich klientów, zastając Feliksa zawsze nad stołem aktów. Zagrębał się formalnie w pracy; nie poprzestając na czyn-

nościach biurowych, zabiera papiery do domu i po nocy je obrabia. Nie dziwo zresztą; ma rodzinę dość liczną; pragnąłby przy najbliższym awansie posunąć się o jeden drobny szczebel w górę.

Jego kolega znacznie mniej zadaje sobie trudu.

Pelno go wszędzie: w handlowych, w kawiarniach, restauracjach, w tingel-tangu — tylko nie w biurze. Nieobecność swą jednak przy stoliku urzędowym umie zawsze doskonale upozorować, a skape czynności urzędowe — nadrabia miną i błagą.

Jest zawsze zaafektowany.

— Strach — opowiada pomiędzy jedną a drugą lampką wina u Zacharka — strach, co ja mam roboty. Nie dacie wiary. Cały ciężar biura spoczywa na mnie.

— A pan Feliks? — przerwałem raz oburzony.

Uśmiechnął się ironicznie i wzruszył ramionami.

— Dobry chłopak! — odpowiada. — Ale w banku dobroć nie wystarcza. Pracy trzeba nam, mecenasie; pracy i jeszcze raz pracy. Ja naprzykład...

Wraca znów do punktu, z kąd wyszedł; a mówi wszystko tonem takim, że, jakkolwiek obeznany ze stosunkami, sam gotów bym mu uwierzyć.

Legendę o swem przeciążeniu pracą wszczepia wszystkim. Nie zaniedba żadnej sposobności, aby ją powtórzyć temu lub owemu. I legenda kraży z ust do ust, obiegając przedewszystkiem interesowane koła, legenda śniadankowa, przyjmująca się łatwo na gruncie użyźnionym przez kawior i porter.

Słyszą ją coraz częściej przyjaciele i kuzynkowie naczelnego dyrektora, od nich znowu on sam się do-

neżyczni przestaną szukać wdzięcznych statuetek, któreby się ładnie przedstawiały na konsolce domowego ogniska. W zarozumiałości swej mężczyźni zapominają, że próba to bardzo ryzykowna. Zresztą, któż z mężczyzn nie chce pozować na powagę? A kobieta wykształcona, rozporządzająca intuicją i smakiem, poznaje się tak łatwo na błędzie, a z czasem trakuje ją z lekceważeniem. Oto powód, dla którego lalki są poszukiwane na żony..."

Isaczej stawia kwestję "Semper idem":

"Dlatego, że, ogólnie biorąc, bardzo jest niewiele gruntownie wykształconych mężczyzn. Większość kształci się fachowo, dlatego więc na punkcie wykształcenia ogólnego czuje się niższą od owych gruntownie wykształconych kobiet. Nie znosząc zaś z natury swojej żadnej nad sobą przewagi, panowie tacy zdala tylko i z odzieniem gorczy spoglądają na "przemądrzałe" panny, które, mówiąc nawiasem, niezbyt już dla siebie korzystne warunki potęgują systematycznie przez wypieranie się przyrodzonego daru natury swojej — kobiecości."

"Z. M. rodem z Kutna" nietylko rodowi męskiemu za unikanie niewiast wykształconych przygania, ale nawołuje kobiety do wytrwania.

"Dlaczego? dlaczego? — grzmi, odpowiadając na zapytanie — bo mężczyźni nasi nie dbają wcale o wykształcenie, ale o posag, a z posagiem równie chętnie wezmą tak wykształconą, jak niewykształconą. Czujcie panie myślicie, że mężczyźni nie wiedzą o wyższości kobiet wykształconych; czyż nie wiedzą, iż kobieta z umysłem rozwiniętym nie będzie nigdy salonową lalką, ale kapłanką domowego ogniska, dobrą matką, rzadną gospodynią, przyjaciółką dożgonną; czyż nie wiedzą, że żona prawdziwie wykształcona nigdy przyniatać nie będzie męża ciężarem swego rozumu, że potrafi się zgodzić z każdym położeniem? Wiedzą, ale wybierają gaski, aby tylko w złotej o-

prawie. Dajcie kobietom wykształconym posagi, a nie zabraknie nigdy kandydatów do ich ręki. Nie krzywdźmy naszych mężów i braci przypuszczeniem, iż nie znają dzielnego aforyzmu Simona: "Lorsqu'on donne l'éducation à un garçon, c'est l'homme qu'on élève, lorsqu'on le donne à une fille c'est la famille qu'on élève" (gdy dajemy wykształcenie chłopcu, oświecamy człowieka, gdy dajemy je dziewczynce, oświecamy rodzinę). To też nie zrażajcie się panie, i kształćcie się, ile możecie. A jeżeli zapragniecie mężów, miejcie obok wykształcenia... posagi. Inaczej być nie może...

Kto z panów ma co do powiedzenia przeciwko argumentom "Z. M. rodem z Kutna"?

Bardzo ładnie wypowiada swe zdanie "Narzeczona", której inteligencja nie stanęła na przeszkodzie do znalezienia kochającego ją narzeczonego.

"Jeżeli mężczyźni unikają kobiet inteligentnych, to tylko dlatego, iż nie patrzą głębiej w życie, nie myślą, nie starają się o poznanie prawdy. Nie wiedzą chyba, że każda z kobiet inteligentnych nosi w swem sercu naukę, wypowiedzianą nam przez Elżbę Orzeszkową:

"Wierzmy w to, że, zasadzając ogrody i hodując zwierzęta domowe, zarówno, jak obracając w ręku igłę lub szycielkę, można ogarnąć wzrokiem szerokie widnokręgi teraźniejszych i przyszłych spraw publicznych, a czując się wśród tych widnokręgów dro-

bnemi choćby światłkami i drobnym choćby czynni-kiem postępu, można z uczucia tego brać dla swej pracy uszlachetnienie i wytrwanie, dla siebie pociechę i siłę. Wierząc w to, pracować będziemy nie tylko z myślą o sobie, lecz o milionach, bo w myśli tej i uczuciach, przez nią budzonych, są uroki, osładzające dolę najcięższą, dźwignie, podnoszące najniższe poziomy, hamulce dla namiętności, a bodźce dla woli. Choć trudno, ale iść będziemy naprzód; choć nisko, ale patrzeć będziemy wysoko; choć ciasno, lecz umysł i serce rozszerzać będziemy."

"Nie wiedzą mężczyźni chyba, że tylko serce kobiety inteligentnej jest ogniwem, które ziemię z niebem sprzega, że tylko kobieta inteligentna w ogniu weselnych światła oddaje na spalanie wszelkie chęci samolubnego używania."

Oby się takie narzeczone na kamieniu rodzili!...

(Dok. nast.)

Monarchowie przy stole.

II.

Fryderyk Wielki, tak surowy względem samego siebie, gdy o jedzenie chodziło i napoje, ulegał niejednej słabości. Przyspieszył nawet śmierć swoją, lekceważąc przepisy lekarzy, zalecających dietę. Wielkim był miłośnikiem mocnej kawy, ulubionymi zaś potrawami jego były: tłuste pasztety, polewka i ciasto z palonego i mielonego żyta. W późnym jeszcze wieku używał potraw mocno korzen-nych, a na krótko przed śmiercią w podziw wprowadził pewną osobę, przybyłą do niego z odwiedzinami, spożyciem pasztetu z węgorka.

Cesarz Wilhelm I-szy prowadził na codzień skromną bardzo i oszczędną kuchnię. O godz. 10½ wypijał dwie szklanki szampana, na śniadanie podawano mu zwykle homara i pieczone ostrygi z kapustą kiszoną. Menu obiadów, spożywanych przez cesarza między godz. 4-tą a 5-tą po południu, najczęściej w towarzystwie cesarzowej tylko, składało się z zupy, z lekkiego *entremet* i pieczeni z kompotem. I tu wszakże dodawano na przemian ostrygi i homary. Przy obiedzie dopijał Wilhelm I-szy butelki szampana, napoczętej na śniadanie, mieszając z wodą selterską, prócz tego podawano mu butelkę Mozelu. Piwa nie pijał nigdy, kawę zaś tylko przy gościach. Świeże owoce i słodczyce lubił bardzo, stały zawsze przygotowane w bibliotece. Wieczorem przy herbacie spożywał tylko kawałek ciasta. W ostatnich latach życia, dla podtrzymania sił, na drugie śniadanie używał napoju, złożonego z trzech małych łyżeczek tokaju, otrzymanego regularnie w darze od cesarzowej austriackiej, trzech łyżeczek koniaku, trzech łyżeczek cukru i żółtka, zmieszanych i dokładnie rozbitych.

Fryderyk III-ci, jak ojciec, skromny stół prowadził. Pewien malarz wiedeński, który należał do przyjaciół domu i bywał u Fryderyka często, gdy ten jeszcze był następcą tronu, ze zdziwieniem opowiadał, iż pewnego razu przy obiedzie księżna dała rozkaz schowania na zimno do herbaty obnoszonej pieczeni.

W ostatnich latach życia jadł Fryderyk III-ci co i jak następuje: Zaraz po wstaniu z łóżka pijał filiżankę czekolady, sporządzonej po większej części z t. zw. mięsnej, peptonowej czekolady. O godz. 9½ podawano na śniadanie mięso, drób, a często i kawior, ulubiony przysmak cesarza. O godz. 1-ej obiad, złożony z zupy, ryb, mięsa i słod-

wiaduje o zasługach niezmordowanego pana Karola, a wiadomo, że takie pokatne informacje najłatwiej trafiają do celu.

Spotkałem raz na raucie "głowę" banku przemysłowego i z umysłu skierowałem rozmowę na najbliższy awans, by dygnitarza życzliwie usposobić dla Feliksa.

Nie dał mi jednak dokończyć rozpoczętego zdania.

— Feliks! — przerwał lekceważącym tonem. — Bardzo dobry chłopak, ani słowa! Ale u nas dobroć sama nie wystarcza. Nam trzeba pracy, pracy i jeszcze raz pracy. Co innego Karol! Ten rzetelnie zapracował sobie awans. Cały ciężar biura spoczywa na jego karkach. Strach, co on ma roboty!

— Zwłaszcza przy śniadaniach i nocnych libacjach! — chciałem dodać, wstrzymałem się jednak, bo cóżby to pomogło?

Nad sumienną, ale cichą pracą Feliksa odniosła triumf konsekwentna blaga Karola.

*

Wszystko to, jak blyskawica, przemknęło mi przez głowę w krótkiej chwili, gdy laska moja spaść miała jak topór na szary, niby pajęczyną omotany łeb łopiana.

I oto dlaczego cofnąłem ją, nie pomściwszy pokrzywdzonej przezeń stokroci, tymianku, miodunki.

Tyle łopianów widać wszędzie na grzędach życia ludzkiego, a przecie nikt głowy im nie ścina, owszem, wzrastają w lasce Boga i ludzi. Zkąd więc racja karać pełnego brutalą za to, że zagłusza, co lepsze od niego, piękniejsze, szlachetniejsze?...

Stanisław Rossowski

kiej potrawy, której Fryderyk dobierał zawsze. Wina pijał niewiele, za to kilka razy na dzień mleko, mieszane z *whisky*.

Cesarzowa Fryderykowa prowadziła kuchnię angielską, którą od rozpoczęcia się choroby cesarza obficie mlekiem zaprawiała. Występowało często na stole *purée* i ciasto pasztetowe. Do ciast cesarzowa szczególnie miała upodobanie.

Wilhelm II-gi, ruchliwy wielce, dobrym też cieszył się apetytem. Obiady jada obficie, słodczy jednak i potraw wymyślnych mało używa.

Śniadanie, podawane zaraz po kąpieli, zwyczajem angielskim, obficie bywa zastawiane: herbata, chleb, jaja, mięso, beefsteaki, kotlety, drób itp. Pieczywa dostarczają prywatne piekarnie tak w Berlinie, jak w Poczdamie, dostawiając świeże co rana.

Drugie śniadanie, które cesarz zwyczajnie sam spożywa, również jest obfite: zupa, mięso i jarzyny, pieczeń i legumina. Do obiadu około godziny 5-ej zasiada cesarzowa i najbliższe otoczenie dworskie; często bywają i goście. I tu spotykamy się z prostotą wielką, co nie wyłącza wielkiej staranności. Cesarzowa sama dokładnie rozumie się na kuchni i przyrządzaniu potraw; sama układa *menu*, przyczem zwrócić umie dogodzić upodobaniom cesarza; sama też dysponuje potrawą dla dzieci, które jadają osobno. Jeżeli cesarz dużo miał ruchu, to wieczorem jeszcze podają kolację; zwyczajnie jednak herbatę z zimnym mięsikiem.

Przy każdym obiedzie w kółku ściślejszym zastawiają wino reńskie i mozelskie; Wilhelm II-gi chętnie wypija szklankę Bowle'u, piwa jednak nie używa.

Najwykwintniejszym z dworów europejskich jest stół cesarza austriackiego, jakkolwiek sam Franciszek Józef, jak i cesarzowa Elżbieta, niezmiernie są wstrętni tak w jedzeniu, jak i piciu. Znanem jest drugie śniadanie cesarza, złożone z kufia piwa i butersznitu z szynką.

Król Humbert jada niemal wyłącznie jarzyny i owoce. Lekarze zabronili mu kawy; zwyczajnym jego napojem jest mocno wodą zaprawione wino Bordeaux. Najzdrowszym jest, gdy prócz chleba, jabłek i pomarańcz, nic więcej nie jada. Po za tem na stole królewskim pierwszeństwo mają potrawy krajowe.

Królowa Wiktoria używa kuchni szkockiej. Dawniej na drugie śniadanie podawano jej talerz *porridge* (szkocka zupa mączna), obecnie, za poradą lekarzy, zastąpiono ją rosół. Do ulubionych nadto należą potrawy: mięso gotowane wszelkiego rodzaju, *haggis* (rodzaj kielbasy), krem szkocki, pieczone jabłka, a po obiedzie orzechy. Chleb królowej (*the queen's bread*) bywa gęstym, zbitym, mocno dopieczonym, o wyraźnej żółtej barwie. Dawniej pijała wino szampańskie lub Bordeaux, dziś wodę sodową z domieszką *whisky*, zamiast zaś herbaty zielonej, czekoladę.

Księżę Walji prowadzi kuchnię francuską, z napojów wyróżnia Pale-Ale, woli jednak szklankę szampana dobrej marki.

Królowa rejentka hiszpańska zachowała upodobanie do kuchni austriackiej i pieczywa wiedeńskiego. Przepada za konfiturami z porzeczek.

Najwstrętniejszym z panujących jest Leon XIII-ty, o *menu* wszakże dziennym Ojca św. wspominaliśmy już niejednokrotnie.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* przytaczają z *Vossische Zeitung* wiadomość, jakoby między rządem ruskim a pełnomocnikiem barona Hirsza nastąpiło porozumienie w kwestji emigracji żydów z Rosji. Główne punkty porozumienia mają być podobno następujące: Na żądanie rządu ruskiego, w celu uniknięcia wydatków na przewóz żydów pozbawionych środków, komitet wydawać będzie tytułem pożyczki po 500 rs. każdemu potrzebującemu zasiłku emigrantowi, a prócz tego złoży w Banku państwa odpowiednią kaucję, na pokrycie możliwych wydatków skarbu. Rosja zgodziła się, że do liczby emigrantów nie powinni być tymczasem włączeni ludzie chorzy, osłabieni, kalecy, obarczani liczną rodziną, skazani za przestępstwa i nieumiejący rzemiosła. Co się tyczy kobiet i dzieci, sporządzone będą oddzielne przepisy. Przed wsadzeniem na okręt w portach russkich, nad każdą partją, składającą się ze 100 osób, czuwać będzie jeden z pełnomocników barona Hirsza.

= *Now. wr.* dowiadyuje się, iż w tych dniach komisja N. S. Abazy, zajmująca się kwestją majoratów, zawiesiła swe czynności aż do jesieni.

= W celu ograniczenia napływu zagranicznych majstrów fabrycznych, postanowiono, jak donosi *Warsz. Dniwn.*, rozszerzyć szkołę rzemieślniczą w Łodzi i otworzyć przy niej oddziały: farbiarski i tkacki.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Zważywszy, że istniejące w mieście szkoły pożytecznych zabaw i zajęć dla dzieci, t. zw. *froeblewskie*, wyłączone są z pod dozoru władz

naukowych i pozostają pod kontrolą policji, oraz, że dzieciom, liczącym więcej niż lat siedem, do szkół tych uczęszczać niewolno, uznałem za konieczne, w celu zapobieżenia uczęszczaniu tamże dzieci starszych nad wiek przepisany, zobowiązać utrzymujących szkoły wspomniane, aby w każdym zakładzie zaprowadzili książki według wzoru, zatwierdzonego i załączonego w *Gaz. polic.*”

= Zgromadzenia ogólne, zwyczajne i nadzwyczajne kolei terespolskiej, zwołane zostały przez radę zarządzającą na dzień 25-ty czerwca. Pomiędzy innemi przedstawione zostanie postanowienie rady państwa w sprawie skupu tejże kolei na rzecz rządu.

= Zarządzający inspekcją główną kolei, pułkownik Wendrych, po zwiedzeniu kolei dąbrowskiej i warszawsko-wiedeńskiej, wczoraj, około godz. 3-ej po południu, powrócił ekstra-pociągiem do Warszawy wprost z Kolaszek, dzisiaj zaś miał powrócić do Petersburga koleją warszawsko-petersburską.

= Wczoraj o godz. 3 ej po południu, pociągiem pocztowym, wyjechał na rewizję linii do Kowla naczelnik wydziału technicznego kolei nadwiślańskiej, inżynier Hantower, który w odwrotnym kierunku wraca nadzwyczajnym pociągiem do Iwangrodu, a na tej stacji przesiądzie się do pociągu miejscowego nr. 5 i powróci do Warszawy dzisiaj o godz. 10-ej wieczorem.

= Wczoraj przyjechał do Warszawy nowy konsul generalny niemiecki, von Brück.

= Administrator księstwa łowickiego, Zygmunt margrabia Wielopolski, wyjechał wczoraj do Wiednia.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Łomży zarządzający kancelarją departamentu dochodów celnych, rz. r. st. Gracjanski.

= Z teatru.

* (*St. C.*) Do rzędu najładniejszych utworów w zakresie operetkowym należy bez wątpienia „Wice-Admirał” Millöckera.

Słusznie też postąpiła reżyserja teatru Nowego, wznawiając akt pierwszy tej parafrazy na mniejszą skalę „Kopciuszka”.

Nie możemy jednak zgadzać się na kondensowanie trzyaktowej całości w jeden akt wydłużony, jak to zdawał się zapowiadać afisz wczorajszy.

Na szczęście akt pierwszy, będący najpiękniejszą, prawdziwie artystyczną częścią dzieła, stanowił główną ośnowę wczorajszego wznowienia, które cieszyło się powodzeniem zasłużonym.

Postać granda hiszpańskiego, pełnego „spokoju i grandezzy”, odtworzył p. Słowiński w stylu może więcej operetkowym, nie mógł jednak w zupełności zatrzeć wspomnienia po przewybornym w tej roli swym poprzedniku.

Partję jednej z siostr wykonała p. Filebornowa z humorem; tercet „Pójdźmy do ogrodu”, wykonany przez nią wraz z p. Manowską i p. Misiewiczem, musiał być powtarzanym.

Inne role pozostały przy dawnych wykonawcach w osobach p. Święckiej i pp. Olszewskiego i Rzeźnika.

„Wice-Admirał” Millöckera powinien w całości należeć do repertuaru teatru Nowego, którego może być prawdziwą ozdobą.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Wolny strzelec”, w Nowym „Kacyk Koko” i „Wiceadmiral”, w Letnim „Bankruci”.

W dzisiejszem przedstawieniu tej sztuki rolę Andrzeja Borzykowskiego, grywaną przez p. Rapackiego, odegra po raz pierwszy p. Trapszo.

Zastępstwo to spowodowała niedyspozycja p. Rapackiego.

* Po kilkutygodniowej przerwie, pojutrze na scenie teatru Letniego ukaże się znowu komedia Wiktora Bersezio „Kłopoty pana Travetti”.

Utwór ten, wybornie grany przez naszych artystów, cieszy się sympatją publiczności i licznych sprowadza widzów.

* Andrea Maggi ukaże się jutro po raz ostatni na naszej scenie.

Znakomity tragik włoski odtworzy „Otella”. Będzie to zarazem przedstawienie benefisowe Maggiego.

* Wczoraj Maggi w pierwszym akcie „Hamleta” otrzymał od wielbicieli talentu wieniec złoty, opatrzoney licznymi podpisami; po akcie ostatnim artystę zarzucono kwiatami.

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro „Bankruci” Konara.

* Teatr Nowy daje jutro po raz piąty z rzędu krotowidło Bissona „Kacyk Koko”.

Widowiska dopełni operetka „Wiceadmiral”.

* Artyści opery zajęci są obecnie próbami z Wagnerowskiego „Lohengrina”, którego wznowienie naznaczone jest na sobotę.

* Na scenie teatru Wielkiego odbywają się pełne próby z „Pana Twardowskiego”.

Balet ten wystawiony będzie w niedzielę.

„Pan Twardowski” otrzymał nowe kostjomy i dekoracje.

Część tych ostatnich wyszła z pracowni malarskiej Burghardta w Wiedniu.

* Bracia Jan i Edward Reszkowie przybyli onegdaj do Warszawy, a dzisiaj odjechać mieli berlińskim pociągiem kurjerskim do Londynu.

Nad Tamizą śpiewać będą przez czerwiec i lipiec.

* Wkrótce wznowiona będzie znów opera Goldmarka p. t. „Królowa Saby”.

Rolę Assada odśpiewa p. Prevost, partję królowej, którą wykonywały dotychczas panny: Busi i Ella Russel, obejmie obecnie panna Babińska, partję zaś Sulamity po pani Dowiakowskiej panna Lantes.

Rolę królowej dublować będzie nadto pani Lewicka.

Przy tej sposobności wyjaśniamy, że partja królowej pierwotnie była przeznaczona dla pań: Babińskiej i Lewickiej, które też odbywały z niej próby przed przyjazdem panny Busi, która miała objąć rolę Sulamity.

Tymczasem panna Busi przez pomyłkę wyuczyła się we Włoszech partji królowej, a kiedy wyjaśniło się nieporozumienie zaraz na pierwszej próbie w Warszawie, było już zapóźno.

Tylko okoliczność, że pani Dowiakowska nie wyjechała zaraz po otrzymaniu urlopu, sprawiła, że „Królowa Saby” mogła być wystawiona w terminie oznaczonym.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim (przedstawienie trupy dramatycznej włoskiej Andrea Maggi) 703, w Letnim 303, w Nowym 283; na koncercie w Dolinie szwajcarskiej orkiestry z Kassel było 140 osób.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Doroczne popisy klasy dykcji i deklamacji, istniejącej przy Towarzystwie muzycznym, odbędą się d. 26-go i 29-go maja, o godz. 1-ej po południu.

Program składa się ze śpiewu solowego, deklamacji i popisu instrumentów dętych.

Doroczny ten egzamin odbywać się ma w sali teatru Rozmaitości.

= Towarzystwo homeopatyczne.

W mieście naszym zawiązało się towarzystwo homeopatyczne, liczące ogółem trzydziestu czterech założycieli, lekarzy homeopatów i zwolenników tej metody leczenia.

Z nadesłanego nam egzemplarza ustawy wyjmujemy ważniejsze punkty.

Celem Towarzystwa będzie urządzanie w Warszawie i utrzymywanie własnym kosztem stałych szpitali homeopatycznych, lecznic, a wreszcie dostarczania niezamożnym chorym pomocy lekarskiej.

Ogół członków wybierze z pomiędzy uczestników specjalny komitet lekarski, którego obowiązkiem będzie rozstrzyganie kwestyj, dotyczących homeopatii.

Towarzystwo zgromadzi bibliotekę i na mocy otrzymanej koncesji zajmie się wydawaniem pisma specjalnego.

Towarzystwo składa się z członków założycieli, tudzież rzeczywistych i honorowych, tak mężczyzn jak i kobiet, przyjmowanych przez balotowanie.

Celem uzyskania funduszków na zakładanie lecznic, Towarzystwu służy prawo urządzania odczytów, koncertów i widowisk za każdorazowym zezwoleniem władzy.

Składki członków rzeczywistych wynoszą rs. 5 rocznie, członkowie zaś honorowi za jednorazowym uiszczeniem rs. stu są nadal od składek uwolnieni.

Sprawami Towarzystwa kierować będzie zarząd, wybierany na kadencję 3-letnią a składający się z sześciu osób czynnych i trzech zastępców, przyczem do zarządu mogą być wybierane i kobiety.

Pierwsze ogólne zgromadzenie członków towarzystwa a zarazem inauguracja odbędzie się dnia 1-go czerwca r. b. w sali Muzeum przemysłowego o godz. 7-ej wieczorem.

= Dla letników.

Od dzisiaj więc dla dogodności przebywających na letnich mieszkaniach w okolicy Wawru i Otwocka, do pociągu towarowego kolei nadwiślańskiej nr. 218, wychodzącego z Pragi nadwiślańskiej o godz. 7-ej m. 26 po południu, przyczepiony będzie wagon III-ej klasy, który przyjdzie z Warszawy nadwiślańskim pociągiem pocztowym nr. 3, wychodzącym o godz. 6-ej m. 55 po południu.

Pociąg towarowy nr. 218 z wagonem III-ej klasy przybywa do Wawru o godz. 8-ej, a do Otwocka o godz. 8-ej min. 54 wieczorem.

Oprócz tego i dwóch pociągów zwyczajnych, codziennie odchodzą do Otwocka letnie pociągi nr. 12, o godz. 5-ej po południu z Warszawy nadwiślań-

skiej i z Pragi nadwiślańskiej pociąg nr. 222 o godz. 7-ej m. 3 rano.

== Ze sportu.

Tegoroczne biegi z przeszkodami, dzięki znacznej liczbie zameldowanych koni, zapowiadają się nader interesująco.

Prawie wszyscy wybitniejsi hodowcy już nadesłali steeple chaserów, których spis tak się przedstawia:

"Tapioka" p. L. Grabowskiego, "Facetka" hr. A. Potockiego, "Aquila" hr. L. Krasńskiego, "Reduta" hr. Józefa Potockiego, "le Heron" p. Jana Reszkego, tudzież kilka z liczby koni, które świeżo brały w wyścigach śmielowskich.

== Kolonje letnie.

Wpłynęły dalsze ofiary na rzecz kolonij letnich: od Konstantego Górskiego rs. 20, od baronowej Stanisławowej Lesserowej rs. 25, od Edwarda Jantzena rs. 10.

Do każdej kolonji wybrany został lekarz, delegowany z grona tworzącego tak zwane biuro kolonij letnich.

Delegatami takimi, a zarazem zwierzchnikami zarządu poszczególnych kolonij są: dr. Tomaszewicz-Dobrzański dla kolonij dziewczęcych w Janowie i Żyrardowie i Póraj; dr. Antoni Natanson dla kolonij dziewcząt na Pogorzeli pod Otwockiem i dla kolonij chłopców w Rudzie Pabjanickiej i Dzierżbicach, a nadto dla kolonij chłopców i dziewcząt w Ciechocinku; wreszcie dr. St. Markiewicz dla kolonij dziewcząt w Lesznie i chłopców w Bartnikach.

== Kradzieże.

Zamieszkałym na Starem Mieście pod № 17-ym Edmundowi Wojdeckiemu i Antoniemu Wendołkowskiemu skradziono garderobę i bieliznę wartości 140 rs. — Z mieszkania Leona Będowskiego i Michała Szcycera przy ul. Nowolipie pod № 23-ym skradziono garderobę i inne rzeczy, oraz 25 rs. — Z mieszkania Teofili Domskiej przy ul. Królewskiej pod № 45-ym skradziono futro i garderobę wartości 140 rs. — Z warsztatu Feliksa Laskowskiego przy ul. Nowy Świat pod № 40-ym skradziono skórę i gotowego obuwia na sumę 100 rs. — Z mieszkania Feliksa Chęstowskiego przy ul. Mostowej pod № 11-ym skradziono garderobę wartości 120 rs.

== Przy pracy.

Zatrudniony pracą w domu przy ul. Krakowskie Przedmieście pod № 44-ym Edward Walter, skutkiem pęknięcia linki bezpieczeństwa, spadł z wysokości 15-tu lokci i, prócz złamania ręki, uległ niebezpiecznym obrażeniom głowy i nóg.

== Z niedozoru.

Zamieszkali przy ul. Dobrej pod № 37-ym Konstanty i Konstancja Grondzey wyszli z domu, pozostawiając 4-letnią córeczkę swą Zofię u Ludwiki Biedrzyńskiej, w tym domu na 1-em piętrze mieszkającej.

Dziewczynka, pozostawiona bez dozoru, wychyliła się przez okno i wypadła na bruk.

Wezwany natychmiast lekarz, dr. Przyborski, skonstatował złamanie ręki, oraz uszkodzenie nogi i głowy.

== Niespodziany pożar.

Fabryka świec starynowych w Pruszkowie omal nie padła wczorajszej nocy pastwą płomieni.

Na szczęście ogień dostrzeżono dość wczesnie i powstający pożar stłumiono w zarodku przez wylanie kilku kubłów wody, zanim zdołał zrzucić jakąkolwiek poważniejszą szkodę.

Kiedy potem kilku z obecnych weszło do wnętrza fabryki, znaleźli tam oczywiste dowody podpalenia, mianowicie rozlaną obficie naftę, porozrzucony papier, nasycony naftą i siarką i lont, który na szczęście tlił się z wolna i nie działał tak, jak śnać spodziewał się podpalacz.

Wczoraj już władze sądowe zjechały wraz z ekspertami na grunt i rozpoczęły śledztwo.

Wyścigi wileńskie.

(Korespondencja własna Kurjera Warsz.)

II.

Wilno d. 23-go maja.

Wyścigi niedzielne rozpoczęły się od biegu o nagrodę głównego zarządu stadnin rs. 700, przeznaczoną dla koni trzyletnich i starszych, urodzonych w Rosji. Dystans klasyczny—2 w. 133 s.

O nagrodę tę ubiegały się cztery konie: 1) "Dziwak", og. sk. gn., lat 3, p. Jana Ursyna-Niemcewicza; 2) "Iskra", kl. gn., lat 3, p. Stefana Niezabytowskiego; 3) "Złota", kl. gn., lat 4, ze stada p. J. M. Niemcewicza, własność bar. Stromberga, i 4) "Karmazyn", 3-letni kasztan Nałęcz (hr. Ignacego Ledóchowskiego).

Faworytem ogólnym był "Dziwak", zwycięzca z dnia poprzedniego; nie odpowiedział on jednak zadaniu i dał się pobić na trzy długości dawnej towarzysze stajni—"Złotej". Trzeci przyszedł do mety "Karmazyn", ostatnia—zgodnie z tradycją, lecz wbrew swej nazwie—"Iskra".

Gonitwa trwała 2 min. 59 sek. Pierwszy koń zdobył 610, a drugi 200 rs.

Z kolei rozegrano nagrodę "Pocieszenia" rs. 200 od Towarzystwa dla koni 3-letnich. Dystans 1 w. 300 s.

Startowały: 1) "Samaritaine", og. gn. Nałęcz; 2) "La Murette", kl. gn. bar. Stromberga, i 3) "Brawo", og. gn. p. Zawistowskiego.

Tym razem zwycięzcę przewidziano: "Samaritaine" wygrał, jak chciał, bijąc na trzy długości "Brawo". "La Murette" de nomine tylko do wyscigu należała.

Bieg trwał 2 min. 16 sek. i przyniósł Nałęczowi 244 rs. 80 kop. i p. Zawistowskiemu 61 rs. 20 kop.

Z kolei szła nagroda "Sprzedażna" rs. 200 Towarzystwa dla koni 3-letnich i starszych.

Zapisano do tego wyscigu również trzy konie, znane już nam z dnia poprzedniego: 1) "Mildtona", 4-letniego ogiera p. Konstantego Gnoińskiego, 2) "Micado II" pp. Massa i bar. Stromberga i 3) "Publikację", 6-letnią kl. gn. p. Stefana Niezabytowskiego.

Pobita przez "Mildtona" w środę, "Publikacja" srodo się zemściła teraz na nim.

Klacz p. Niezabytowskiego stanęła pierwsza u mety, acz niezbyt rąco, wyścig bowiem (2 w. 133 sąż.) trwał aż 3 m. 3 sek., "Micado" przyszedł drugi, "Mildton"—zaledwie trzeci.

Pierwszemu koniowi z nagrody i stawek dostało się rs. 198, drugiemu rs. 49 kop. 50.

Najciekawszym wczoraj był bieg o *grand prix* wileński rs. 1,000 od Towarzystwa dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów.

Dystans 2 wiorsty.

Startowały tym razem tylko dwa konie, a mianowicie: "Reine-Margot", klacz kasztanowata, lat 4-ry, p. Jana Ursyna-Niemcewicza i rówieśnik jej, zagraniczny "Czardasz" pp. Massa i bar. Stromberga.

Klacz ze stadniny w Łośiu p. Wł. Mysyrowicza zwyciężyła bez najmniejszej walki, bijąc współzawodnika na 10 długości; walka trwała 2 m. 36 sek. i przyniosła pierwszemu koniowi rs. 880, drugiemu rs. 200.

Piątą i ostatnią gonitwą była "Myśliwska", rs. 400 od Towarzystwa dla koni 4-letnich i starszych. Dystans 3 w.; tor z 6-ma przeszkodami.

Do startu stanęły cztery konie: 1) "Roland" ogier 6-letni p. Konst. Gnoińskiego, 2) "Monarcha" p. Stef. Niezabytowskiego, 3) "Elsa-Moorchen", 5-letnia kl. gn. p. Karnickiego, oraz 4) "Mars" barona Stromberga.

Zwycięstwo odniosła "Elsa-Moorchen" pod właścicielem, bijąc "Rolanda", dosiadanego przez p. Piotra Gnoińskiego, na 2 długości.

Bieg trwał 4 m. 34 sek.

Pierwszy koń otrzymał rs. 371 kop. 20, drugi rs. 92 kop. 80 i trzeci ("Mars") rs. 40.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 20-go b. m.: Komisja weryfikacyjna w tych dniach ogłosi na posiedzeniu rady miejskiej rezultat swych obrad i proponuje uznanie ważności odbytych wyborów, jakkolwiek stwierdziła fałszerstwo list wyborczych, dokonane na korzyść pięciu wybranych radnych. Komisja udawała się do sądu z prośbą o przedstawienie aktów śledztwa tej sprawy, sąd jednak odmówił. — Zawiażują we Lwowie Towarzystwo stenografów. — Na wypadek, gdyby operetka lwowska wyjechała na sezon letni do Krakowa, komisja artystyczna postanowiła przedstawić wydziałowi wniosek, ażeby przedsiębiorstwu lwowskiemu subwencja krajowa nie została wypłacona. — W teatrze lwowskim wystawiono wczoraj po raz pierwszy operetkę Lecoqua "Dzień i noc". — W Brodach zjawiała się niedawno młoda, przystojna i bogata dziewczyna z Ameryki, celem otworzenia jakiego przedsiębiorstwa. W takich wypadkach nie brak doradczyń. Jedną z nich podsunęła jej przedewszystkiem myśl zamężcia. Dziewczyna oczywiście przystała. Rajfurka nie miała nic pilniejszego, jak podmówić własnego, jeszcze w sile wieku będącego męża, aby się przedstawił w roli aspiranta i po zaręczynach wyłudził od panny pieniądze posagowe. Mężowi podobała się myśl, więc dalej w konkury. Rezultatem zaręczyn. Stręczycielka zatarła ręce z radości, bo posag był jakby już w jej ręku. Mąż jednak oświadczył, że amerykańka nie głupia: przyrzekła wyliczyć grosiwo dopiero po ślubie. Cóż było robić? Operacja rozpoczęta, trzeba kończyć. Małżonek tedy wręczył szanownej połowicy swojej list rozwodowy. Wesele było huczne. Po godach rajfurka do męża: dawaj pieniądze, a mąż z drwinami: za co, po co? Sceny gwałtowne, wreszcie skarga i termin u rabina. A rabin, wzniósłszy na rozum, pochwalił fakt dokonany i byłej żonie kazał wypłacić zwykłe faktorne za skojarzenie małżeństwa. Salomon nie postąpiłby mądrzej!...

× Cenny nekrolog. Przy odnawianiu pewnego hotelu w Lubecie, po odarciu starych obiód, znaleziono pod niemi kilka dzienników z przed laty, z których jeden następujące mieścił ogłoszenie: "Wczoraj, o godz. 11½ przed południem, po krótkiej chorobie zmarł ukochany mój teść, wielkosiążący saski rzeczywisty tajny radca i minister stanu, Jan Wolfgang von Goethe, na niezbyt duszący, wywołany nerwową febrą kataralną. W pełni władz umysłowych, przytomny zupełnie aż do ostatniego tchnienia, rozstał się z nami w 83-im roku życia. Weimar, 23-go marca r. 1832-go. — Otylja von Goethe, urodzona von Pogwisch, w imieniu swoim i trojga dzieci: Waltera,

Wolfa i Almy von Goethe." Właściciel hotelu oprawił kazał cenny nekrolog w ramy i szkło.

× Oryginalna owacja. Na przedstawieniu "Lohengrina" w brukuelskim teatrze *Monnaie* jeden z admirałów tenora Lafarge'a z oryginalną wystąpił dla niego owacja. Ofiarował mu w czasie przedstawienia wspaniałego, żywego żabędzia, z którym długi czas śpiewak nie wiedział, co zrobić, udając, iż dar nie dla niego przeznaczony. W końcu przecie, rad niera, spiesząc się wielce, poniósł ptaka za kulisy.

× Kwestja bruku. Naczelne władze miejskie Londynu zajęte są obecnie żywo kwestją brukową bez przenośni. Zamierzono mianowicie w jednej z najruchliwszych dzielnic miasta zastąpić bruk drewniany asfaltowym. Owóż przeciwnicy asfaltu, a należy do nich i książę Portland, wielki koniuszy królowej, kompetentny zatem w sprawie, polecieli 48-em konstablom ściśle obliczenie ilości koni, przewracających się dziennie tak na bruku asfaltowym, jak i na drewnianym. Pokazało się, iż na drewnianym pada ich tylko 500, na asfaltowym zaś 1,000. Jeden z furmanów oświadczył, iż w przeciągu tylko czterech miesięcy stracił na bruku asfaltowym 7 koni, wartości ogólnej 2,500 fr. i że sam uległ zdruzgotaniu kolana. Wobec takiego rezultatu ankiety, zdaje się, zwycięży bruk drewniany.

× Zbrodnia za oceanem. Amerykański sędzia, Parker, w przemowie, wygłoszonej temi czasami do przysięgłych, ciekawych wiele udzielił szczegółów z dziedziny kryminalistyki Stanów Zjednoczonych. Wedle przemowy tej, ilość zbrodni, dokonanych w Stanach w r. 1889-ym wynosiła 3,568, w r. 1890-ym—4,290, w roku 1891-ym—5,906. Mówca dodaje, iż połowa to zaledwie rzeczywistej liczby, inne bowiem nie wyszły na jaw. Z pomiędzy wykrytych zbrodniarzy stracono w r. 1890-ym—102, zaś 127 zginęło lynchowanych, na r. 1891-szy cyfry te wynoszą 128 i 195. Z pomiędzy tedy 10,190 wykrytych zbrodniarzy w latach 1890-ym i 1891-ym stracono 552, a z tych 322 na drodze nielegalnej. Parker opłakany ten stosunek przypisuje niedbalstwu, a nawet przekupstwu sądów i policji, jak również obojętności mieszkańców.

BANKI MYDLANE

— Gapski, zmiłuj się, co ty masz nad okiem? Guz, jak gruska!

— Gdzie?... tu... A prawda!... Wyobraź sobie, nie wiedziałem o nim.

— Cóż to, biłeś się z kim?

— E nie! gdzieżby... Aha, przypominam sobie. Wczoraj powróciłem nad ranem do domu i żona pytała się, czym się dobrze bawił...

— Wiesz, Maniu, zachwycona jestem moją nową kucharką. Doprawdy uczyć się od niej mogą gospodarności i oszczędności! Czy uwierzysz? dostaje pięć rubli pensji miesięcznie, a już w pierwszym miesiącu zaoszczędziła sobie—sama to widziałam—dziesięć rubli!...

× Marysia, kucharka, mówi, wzdychając:

— Kto by to powiedział, że ten Ignac taki chłop gorący! W niedzielę poznaliśmy się, wczoraj powiedział mi, że się ze mną ożeni, a dziś już pożyczyl odemnie rubla!...

— Sprostowanie. — W zamieszczonej we wczorajszym Kurjerze wzmiance o zapisie Pauliny z Bersohnów Baumanowej, mylnie wydrukowano nazwisko zapisodawczyni i nazwę szpitala dla którego zapis legowała, powinno być: Bersohnów, a nie Bergsonów, co się niniejszem prostuje.

Na kolonje letnie.

Herse rs. 50.—Dr. Teodor Dunin rs. 5.—Niunia z Wilanowa rs. 3.—Aleksander Wortman rs. 15.

— Zbolały brutalnym postępkami ojciec, w dniu 22 b. m. ofiaruje rs. 3 na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

NEKROLOGJA.

+ S. p. Florentyna z Klimackich Wojewódzka, wdowa, b. obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 23-go maja r. b., przeżywszy lat 87. Pogrzeb w smutku w nocy i prawni zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego dnia 26 maja, to jest we środę, o godzinie 11-ej i pół przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozesłane nie będą. —2057—

Ś. + P.

CZECHNA JAROSZEWSKA,

córka Szymona i Heleny z Grabowskich, po krótkich cierpieniach, zasnąła w Bogu dnia 23-go maja r. b., przeżywszy lat 5 miesięcy 6. Zbolała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, dnia 25-go maja, to jest we środę, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —2042—

+ Dnia 25-go maja r. b., to jest we środę, w kościele św. Józefa Oblubienca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedm., o godzinie 10-ej zrana, za spójność duszy

S. p. Anny z Kalinowskich Pawlik, oświadczył się żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dalszej

wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2054—

+ Jutro we środę, dnia 25-go maja, w 14-tą rocznicę śmierci odprawiona zostanie o godzinie 11-ej przed poł. msza święta za spójność duszy

ś. p. HIERONIMA SKULSKIEGO,

lekarza (zmarłego w Jassach), w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostali rodzice i rodzina zapraszają życzliwe osoby. —1764—

+ Dnia 25-go maja, tj. we środę, jako w wigilię rocznicy śmierci

ś. p. Gustawa Żurkowskiego,

odprawiona będzie żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej i pół rano, na którą pozostali żona wraz z córką i synem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —2050—

+ We czwartek, dnia 26-go maja, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Edmunda Lupińskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, o godzinie 11-ej przed poł., na które koledzy zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. —2049—

+ Dnia 26-go maja, we czwartek, w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w 3-cią rocznicę śmierci

ś. p. Kalamandy z Malewskich POHLENS,

na które zapraszają: zięć, córka i wnuki krewnych i znajomych. —2053—

+ We środę dnia 25-go maja, o godzinie 11-ej przed poł. odprawiona będzie msza święta w kościele św. Józefa Oblubieńca za duszę

ś. p. JULJI BORZECKIEJ,

na którą rodzina zaprasza. —2056—

+ Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę odprowadzając zwłoki ś. p. **Klary z Wołkowickich Kosirowickiej** na miejsce wiecznego spoczynku, składa serdeczne podziękowanie

pozostała RODZINA.

Z Petersburga.

W Now. wrem. czytamy następującą notatkę o witalinie i p. Gaczkowskim:

Przyczyna nagłej choroby i śmierci naczelnika miasta Petersburga, generała Gressera, stanowi przedmiot śledztwa, budzącego ogólne zainteresowanie. Oczekiwaniem jest mianowicie wyjaśnienie roli, jaką odgrywał w tym tragicznym wypadku „vitalina” oraz jej wynalazca p. Gaczkowski. Wiadomo, że generał Gresser zachorował w nocy z d. 6-go na 7-my b. m., przyczem objawiła się gangrena w miejscach ugięcia na obydwóch nogach. Uklucia, jak wyjaśniono obecnie, powstały po wstrzyknięciach, które wykonał p. Gaczkowski w d. 6-ym maja rano. Kuracja „vitaliną” rozpoczęła się jeszcze 14-go kwietnia. Otrzymałszy zaproszenie w d. 13-ym kwietnia, p. G. nazajutrz przyszedł do generała Gressera z fiakonikiem „vitaliny” i szpryką. Tegoż dnia p. G. zrobił choremu cztery wstrzyknięcia podskórne w obie nogi i w pasie, oprócz tego skłonił generała do wzięcia wewnątrz 12-tu kropel „vitaliny” w szklance wody. Iglą, za pomocą której robione były ukięcia, według p. Gaczkowskiego, była nowa, kupiona umyślnie w magazynie narzędzi chirurgicznych Szuplygina. Iglę p. G. pozostawił u generała Gressera i używał jej podczas następnych swoich bytności. Wstrzyknięcia wykonywane były co drugi, a czasami co trzeci dzień. Wszystkich wstrzyknięć p. G. zrobił choremu ogółem 36. Sam generał Gresser nie mógł sobie robić wstrzyknięć, ponieważ nie posiadał „vitaliny”. Wogóle, jak stwierdzono, zmarły pragnął widocznie zachować w ukryciu swoją kurację „vitaliną”. Wstrzyknięcia robione były w ubieralni generała w cztery oczy z p. Gaczkowskim o godz. 8-ej rano. Generał w owym czasie odsyłał nawet kamerdynera. Czy zmarły generał Gresser korzystał z rad lekarzy przy leczeniu się witaliną, jest to kwestja, którą dopiero wyjaśni śledztwo, jak również i to, co wywołało gangrenę: ukięcia igłą, czy sama „vitalina”.

„Dopóki nie był znany skład wynalezionego przez p. Gaczkowskiego witaliny, kwestję tę rozstrzygnąć było trudno, teraz jednak osławione „panaceum” przestało być tajemnicą. W d. 17-ym b. m., w laboratorium Towarzystwa farmaceutycznego, w obecności inspektora zarządu lekarskiego, oraz innych osób, p. Gaczkowski przyrządził pewną ilość swego płynu. W tym celu wziął on 12 uncjy czystej gliceryny i 9 uncjy, 4 drachmy i 48 gramów boraksu krystalicznego, t. j. obydwóch substancji, w stosunku 5 : 4. Gliceryna została zagotowana przy temperaturze 145°, przyczem stopniowo rozpuszczany był w niej boraks. Gotowanie mieszaniny trwało przeszło godzinę na silnym ogniu, następnie zaś p. G. dodał do zgęszczonej masy wody destylowanej aż do otrzymania płynu z wagą gatunkową 27½° według aerometru Bicheta. Płyn ten, według oświadczenia p. Gaczkowskiego, jest „vitaliną”. Otrzymała w laboratorium ilość płynu została złana do butelki i opieczętowana pieczęcią laboratorium farmaceutycznego oraz obecnego naczelnika

policii śledczej, p. Woszczynina, w celu porównania jej z witaliną, zaareztowaną poprzednio w mieszkaniu p. G.

„Materiały, z których składa się płyn, przygotowany przez p. Gaczkowskiego w laboratorium Towarzystwa farmaceutycznego, zostały przezeń wymienione już poprzednio i w obecności urzędu lekarskiego i w ogłoszeniu, jakie umieścił w dziennikach, na żądanie tegoż urzędu. Przedtem p. Gaczkowski mówił o zupełnie innym składzie swojej witaliny, zapewniał i lekarzy i korespondentów gazet, że do składu jego wchodzi jakieś korzenie chińskie. Przyznając obecnie, że „vitalina” składa się tylko z boraksu i gliceryny, p. Gaczkowski tłumaczy poprzednie swoje wyjaśnienia chęcią utrzymania tajemnicy. I rzeczywiście tajemnicza „vitalina”, w której domyślano się jakichś cudownych, wywiezionych z Chin roślin, rogow itd., zapewniła p. Gaczkowskiemu dość znaczne powodzenie wśród publiczności. Jak się okazuje, pan G. zajmował się w Petersburgu tajemnem leczeniem od r. 1890-go, kurując bardzo wiele osób chorych na suchoty, paraliż, anemię, choroby serca itp. Pan G. brał średnio za kurs leczenia od 25 do 100 rs., lecz otrzymywał też czasem i większe wynagrodzenia. Obecnie posiada on pewien fundusz, zgromadzony wyłącznie dzięki „vitalinie”.

„Skutkiem wytoczonego śledztwa sądowego p. Gaczkowski został aresztowany. Areszt trwał jednak zaledwie kilka dni. Obecnie pan G. pozostaje na wolności, po złożeniu deklaracji, że nie będzie zajmował się leczeniem „vitaliną”.

W gazecie *Nowosti* znajdujemy następującą wiadomość:

„W gmachu banku szlacheckiego w d. 19-ym b. m. rozpoczęła się licytacja starożytności, pochodzących ze zbiorów P. S. Drzewieckiego. W ciągu całych dziesięciu lat p. Drzewiecki zbierał rzadkie egzemplarze starożytności, placąc za nie wysokie sumy. Był to prawdziwy amator. I dziś oto cała kolekcja wystawiona jest na licytację. *Sic transit...* Mieszkanie p. Drzewieckiego zastawione jest całe mnóstwem cennych rzeczy. Można tutaj znaleźć bogate otomany wschodnie, meble w stylu Ludwika XIII-go i XIV-go, lustra weneckie, oryginalną porcelanę chińską, japońską, saską i francuską, kominki, kandelabry w stylu Ludwika XVI-go, rzeźby włoskie, obrazy itd. itd. Ceny utrzymują się wysokie.”

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w komitecie ministrów złożony został projekt urządzenia nowej loterii na sumę 2 milj. rs., ze znaczną ilością przeważnie drobnych wygranych, na sumę 800,000 rs. Celem loterii ma być zgromadzenie funduszu na budowę nowego gmachu dla konserwatorium petersburskiego.

Według informacji dzienników petersburskich, niektóre komitety giełdowe wystąpiły z projektem zaprowadzenia zmian w obecnych taryfach zbożowych. Jednocześnie poruszono kwestję zreformowania cła od herbaty.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

WYBORY.

Płock 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dziś rozpoczęły się wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Do komitetu Towarzystwa wybrany został p. Ignacy Rudowski, na radcę zaś dyrekcji głównej p. Jan Zadarnowski.

PODANIE.

Łódź 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — W dniu dzisiejszym kilkunastu wybitniejszych przedstawicieli tutejszego świata przemysłowego wysłało do zarządzającego ministerjum komunikacji podpisane przez siebie podanie, w którym proszą o udzielenie koncesji na budowę kolei obwodowej w mieście Łodzi przedstawicielowi konsorcjum przemysłowców tutejszych, inżynierowi Wejsblatowi. Jako motyw główny prosby, petenci podają, że największe korzyści przemysł miejscowy z projektowanej kolei odniesie wtedy, jeżeli kolej ta będzie w posiadaniu samych interesowanych.

OPOZYCJA CZESKA.

Praga czeska 24-go maja. (T. p. K. W.) — Zgromadzenie staroczechów uchwaliło dążyć do uznania prawa historycznego Czech na drodze legalnej. Z młodoczechami dążyć należy do porozumienia bez poddania się ich polityce podżegawczej i skazanej na wyosobnienie w monarchji.

JUBILEUSZ POLITYCZNY.

Berlin 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Eisenach odbył się obchód jubileuszowy 25-le-

tniego istnienia niemieckiego stronnictwa narodowo-liberalnego. Zjazd duży z całych Niemiec. Mowy wygłosili: Boetticher, Delbrück, Hobrecht, Friedberg i inni. Wysłano telegramy do cesarza, wielkiego księcia sasko-wejmarskiego, Bismarka i Bennigsen.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Przygotowywana reforma wojskowa będzie wymagała rocznego zwiększenia wydatków na armję o sześćdziesiąt milionów.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wczoraj zgromadził się tutaj komitet dla zebrania funduszu gwarancyjnego przyszłej wystawy berlińskiej.

TRAGICZNY SPACER.

Zurych 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Podczas przejażdżki po jeziorze jacht, na którym znajdował się pensjonat, przewrócił się, skutkiem czego siedem dziewcząt utonęło.

REWIZJA KONSTYTUCJI.

Bruksella 24-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Król zatwierdził projekt rewizji konstytucji, uchwalony przez obie izby parlamentu.

EGZEKUCJA.

Melbourne 23-go maja. (Tel. p. Kur. W.) — Morderca Deeming został powieszony.

AMNESTJA.

Rio de Janeiro 23-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Senat uchwalił amnestję dla politycznych przestępców.

POWÓDŹ.

Nowy Jork 24-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Straty, zrządzone przez wylew rzek, obliczono na jedenaście milionów dolarów, okazuje się wszakże, iż są daleko większe. O żniwach w okolicach, dotkniętych powodzią, nie ma w tym roku mowy. W mieście Saint Louis 15,000 robotników zostało bez zajęcia, 8,000 ludzi bez dachu. Brzegi Mississipi przedstawiają straszliwy obraz zniszczenia. Mnóstwo ludności nadbrzeżnej postradało całe mienie. W ciągu kilku godzin zginęło 50 osób.

Łódź 24-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Wczoraj w południe monter fabryczny, Modrzejewski, strzelił dwukrotnie z rewolweru do dawnego swojego przycepa, elektrotechnika Liskowe. Na szczęście obadwa strzały chybiły. Modrzejewski, ścigany w ucieczce, strzelił sobie w usta i zadał sobie bardzo niebezpieczną ranę.

Wiedeń 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Układy o nowy traktat handlowy pomiędzy Austrią i Serbią skończą się prawdopodobnie w ciągu bieżącego tygodnia. Zaraz potem przybędą do Wiednia delegaci niemieccy dla przeprowadzenia układów o traktat handlowy pomiędzy Serbią i Niemcami.

Wiedeń 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Król Milan zamierza spędzić lato w Baden pod Wiedniem.

Londyn 24-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Członek izby gmin, Morley, wygłosił mowę w Huddersfield, w której potępiał energicznie celno-polityczne teorie lorda Salisbury'ego. Jeżeli mowa lorda w Hastings, która teorie te rozwinęła, była tylko pogroźką strategiczną w obec wyborów, to byłaby dziełem obłudy. Gdyby wszakże Salisbury miał istotnie na oku kroki odwetowe wobec zagranicy, natenczas zgubiłby przemysł angielski.

Paryż 24-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Na kongresie młodzieży katolickiej w Grenobli hr. Mun i Descottes zagrzewali do posłuszeństwa dla wskazówek Papieża i szczerego uznania republikańskiej formy rządu. Katolicy mogą utworzyć silne stronnictwo torysów we Francji.

Berlin 24-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce 215 90 (wczoraj 214.55)
Ruble na dostawę 216 00 (wczoraj 214.75)

GIEŁDA.

Warszawa 24-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały 214.75 i 215, co się równa kursom 46.57 $\frac{1}{2}$ i 46.50 bez kosztów, gdy otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy berlińskiej wzmocniła się ogólnie. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursom 46.72 $\frac{1}{2}$ (równia 214 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżyło tę cenę dość szybko wobec lepszych taksacji i wypływającego ząd zmniejszenia pokupu waluty do 46.57 $\frac{1}{2}$ (t.j. 214.75 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 15 kop. i 12 $\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.45 i 46.42 $\frac{1}{2}$ i w końcu b. m. po 46.55 i 46.52 $\frac{1}{2}$, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do d. 8-go czerwca r. b. po 46.57 $\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.72 $\frac{1}{2}$, 46.70, 46.65, 46.62 $\frac{1}{2}$, 46.60 i 46.57 $\frac{1}{2}$, przeważnie jednak po kursach 46.62 $\frac{1}{2}$ i 46.60. Londyn krótki brano po 9.47 $\frac{1}{2}$ i 9.46 $\frac{1}{2}$. Za Paryż krótki osiągało 37.82 $\frac{1}{2}$ i 37.77 $\frac{1}{2}$. Wiedeń krótki oddawano po 79.55.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Wiedeń 79.85.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.60 i 98.40, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.35 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 1,000 i w drobnych odcinkach po 98.15. Pożyczki wschodnie w zaoferowaniu nominalnem po 103.95 II-ej em. i po 104.75 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych z roku 1866-go po 219.50 i 219.75 oraz kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 195.25 i 195.50. Pożyczkę wewnętrzną 4%, wszystkich czterech seryj ceniono po 95.75, nabyto zaś kilka tys. I s. po 95.40, oraz kilka tysięcy III s. po 95.35.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 102.25 I-ej ser. i po 101.75 za cztery następne serie, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serii po 101.50 i 101.55. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.35 I, II i III-ej ser. i po 101.50 IV i V-ej s., nabyto zaś kilkanaście IV i V s. po 101.25, oraz kilkanaście tys. ostatniej serii po 101.15 i 100.20. Listów 5% zastawnych m. Łodzi kupiono kilka tys. III i IV ser. po 98.80.

Zapłacono za kilka tysięcy rubli obligów 5%, kanalizacyjnych m. Warszawy w dużych sztukach po 100.10 i po 100.15 a w drobnych odcinkach po 100.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52 $\frac{1}{2}$, a kupiono kilka tys. rubli po 1.52 $\frac{1}{2}$ i 1.52, oraz kilka tysięcy marek w gotówce po 46.65.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 46.75, za Londyn krótki 9.50, za Paryż krótki 37.87 $\frac{1}{2}$ i za Wiedeń krótki 79.85.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05 $\frac{1}{2}$ netto. Wiadro 78% rs. 8.80—2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące. W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 24-yg maja. — Dowozy na targ dzisiejszy zmniejszyły się, usposobienie słabe, obroty małe, pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy, złacono za wyborową 8.50 do 8.55, za białą 8.40, za psrą 8.25. Żyto wcale nie było. Owsa ofiarowano 100 korcy tylko średniego gat., płacono po 2.80 do 3.15, stosownie do dobroci ziarna. Siana nie wiele, sprzedawano po 35 do 40 kop., słomy jeszcze mniejsze ilości, kupowano pud po 25 do 30 kop.

Gdańsk 21-go maja. — Pszenica przy małym obrocie trzymała się dobrze w cenie. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzytu: na czerwiec-lipiec 172 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 156 mar. w zaoferowaniu, 155 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 177 mar. Wypowiedziano 25 tonn. Żyto bez zmiany. Towar gotowy bez obrotów. Terminy: na maj-czerwiec krajowe 188 m. płacono, na czerwiec-lipiec krajowe 187 mar. w zaoferowaniu, na wrzesień-październik krajowe 163 mar. płacono. Cena regulacyjna krajowego 193 mar. dolno-polskiego 161 mar., tranzytowego 160 mar. Koński bon krajowy 138 m. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 63 mar. w zaoferowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 43 mar. w zaoferowaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 215 mar. za 100 rs.

Antymon L. 47. Cynk L. 22.17 6.
Ołów L. 10.11.3. Srebro w rżę 40%
Surowiec Schoch 40/10. Middleshore 38/1. Hematite 48/1.

— Dr A. Stockmann, po powrocie z zagranicy, ordynuje jak zwykle w Ciechocinku. 1999

— Za dobrem wynagrodzeniem potrzebna panna do kapeluszy kompletnie uzdolniona zaraz, Slika nr 11, m. 5. 2037

Zakład leczniczy dla kobiet

D-ra THIEMEGO

(Nowogrodzka 5) przyjmuje na stałe pomieszczenie ciężarne, rodzące i położnice. 1741

— Dr Sierżpowski, ordynator klin. uniwersyt. w szpitalu św. Łazarza, po powrocie do zdrowia przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skóry do 10 rano i 4 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$ po poł. Marszałkowska 110. 1950

W OJCOWIE

letnie mieszkania od 1-go do 10-iu pokoi umeblowanych są do wynajęcia. Ceny bardzo umiarkowane. Widzieć plany i powziąć bliższą wiadomość można w biurze Ludwika hr. Krasińskiego. Krakowskie-Przedmieście nr 7. 1896

— Przełożona zakładu naukowego żeńskiego Izabella Smolikowska Marszałkowska 122. podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzamina wstępne przedwakacyjne kandydatek na rok szkolny 1892/3 odbywają się codziennie w zakładzie przez cały maj do 20 czerwca w godzinach od 10 rano do 3 po południu, wyjąwszy niedziel i świąt. W tymże czasie przyjmują się zapisy na rok szkolny 1892/3 tak pensjonarek stałych, jakoteż i uczennic przychodnich. 749r

10 Włodzimierska 10.

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. ośm pokoiów, przedpokój, waterklozet, łazienka i kuchnia z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, na trzecim piętrze od frontu, za 1050 rubli rocznie. 2048

Dr A. PAJEWSKI
ordynuje jak lat poprzednich w Ciechocinku „willa Orion.” 2046

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Szatynkę, towarzyszkę podróży wielkanocnej prosi o adres Edward. 839r

— Od Nałęcza list na pocztę. 2059

Winotłocznia R. Morozowicza,

poleca nowy gatunek starego wina wytrawnego i łagodnego, w cenie 1 rs. za butelkę, a 55 kop. za pół butelki. Wino to nadzwyczajnej dobroci, prócz wysmienitego smaku, posiada wszystkie warunki wina leczniczego. Przewyższa ono wszelkie wina sprzedawane w tej cenie, a z win zagranicznych nawet dwurublowe, wewnętrznej jego wartości nie dorówna.

Wszystkie gatunki win, począwszy od 60 kop. za butelkę, zostały nadzwyczaj poprawione, przez domieszkowanie zapasów nagromadzonych od lat sześciu. W ogóle, od chwili obecnej, z winami memi, żadne w tej samej cenie walczyć nie mogą. Wielkim nakładem świeżo sprowadzone z Hamburga i Frankfurtu filtry, pompy i narzędzia pomocnicze, umożliwiają oczyszczanie wina bez dodatku wszelkich środków klarujących, jak: karug, żelatyna, mleko, węgiel itp.

Broszura o winie i jego zafałszowaniach, już wyszła z druku i w tych dniach bezpłatnie w sklepach moich rozdawaną będzie.

R. Morozowicz.
Miodowa 6.—Plac św. Aleksandra 18.—Marszałkowska 120. 800r

KRAWATY, REKAWICZKI, SPINKI,

najmodniejsze, ceny umiarkowane, poleca

Kapelusze Habiga
w najnowszych fasonach.

Cylindry Habiga.
francuskie i angielskie.

KUBALSKI,

Plac Teatralny 12,
obok Ratusza. 726 r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w r. 1893 dla niższych stopni policji Warszawskiej, materiałów na buty z czarnej juchtownej skóry z długimi cholewami, podszwami i przybozem 2044 pary, od rs. 5 kop. 40 za parę.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 748r

Mieszkania Letnie
umeblowane,

do wynajęcia w Potoku złotym, przy stacji Dr. Żel. W.-W. Myszków, w miejscowości pięknej, suchej i zdrowej.—Bliższa wiadomość w administracji dóbr, poczta Żarki. 698

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w Warszawie, Nowy-Swiat 41,
otrzymała na skład główny:

Polak uczący się po niemiecku.

Praktyczny przewodnik, który daje wskazówki, rozmowy i nauki, aby w krótkim czasie można czytać, rozumieć i mówić po niemiecku, opracował Józef Chociszewski, Pożnań.—Cena kop. 40. 670r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, 160 sztuk lin do wywierania kominów, od rs. 9 za linę.

Warunki licytacyjne i wzór, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 795r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 8r

ESTEJE.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, z 52 ilustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.—Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat 41.

Ważne dla rodziców potrzebujących wysłać swe dzieci do Ciechocinka.

Osoba znana przyjmuje dzieci izraelskie na stancję—Opieka macierzyńska zapewniona. Wiadomość w Warszawie na Dzielnej 25, mieszk. № 3, na 1-em piętrze, od 11 rano do 3-ej po południu, w Ciechocinku u p. S. Neufelda, dom własny. 744r

Fabryka Rękawiczek i Magazyn Galanterji S. CZERWIŃSKIEGO,

Trębacka róg Nowo-Senatorskiej, obok domu W. Szejblera № 2. 947

Ekspedycja produktów leczniczych Ciechocińskich.

Na zasadzie kontraktu zawartego z Zarządem eksploatacji Warzelni soli w Ciechocinku, mam zaszczyt zawiadomić WW. PP. Lekarzy, Właścicieli aptek i składów aptecznych, oraz Szanowną publiczność, że ekspedycja produktów leczniczych Ciechocińskich **wyłącznie** powierzona mi została, wszelkie więc zamówienia na takowe produkty, raczą Szanowni interesanci czynić pod adresem: „Ciechocinek, Apteka Stanisława Gębczyńskiego. 941

Salon Mód M-me Henriette,

1-e piętro, Senatorska 24, 1-e piętro.

Na obecny sezon.

Poleca Sz. Paniom **wielki wybór kapeluszy damskich**, odznaczający się wytwornym gustem i przystępnymi cenami. 817R

Anna Jasieńska,

Przełożona 6-cio klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego,

przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 15

w pałacu Hr. Józefa Potockiego,

ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzamina i zapis przedwakacyjny rozpocznie się d. 25 Maja i trwać będzie do 25 Czerwca, w godzinach od 9-ej do 3-ej po południu. 818R

Na czasie.

Dla osób potrzebujących pozostać w Berlinie, poleca się pensjonat pani Augusty Rosen (Steglitzerstrasse 16), gdzie znajdują wszelkie wygody przy umiarkowanej cenie. 940

Ostrzeżenie.

Niniejszem oświadczamy, iż z Redakcją i wydawnictwem Kalendarza fabrycznego nie mamy nic wspólnego.

Leppert i S-ka, „Drukarnia Kupiecka.” 910 Warszawa, Elektoralska № 8.

REJENT

w Warszawie,

Marek Borkowski,

delegowany przez Sąd Okręgowy Warszawski, do sporządzenia działów majątku po ś. p. Augustcie Hornie, majstrze blacharskim w Nowym Dworze, z mocy upoważnienia sukcesorów, wzywa wszystkich dłużników tegoż Augusta Horna, by w ciągu dwóch tygodni zgłaszali się do kancelarii tegoż Rejenta (Miodowa № 13) i płacili do rąk jego przypadające należności, pod rygorem natychmiastowego wytoczenia procesów. 938

Letnie mieszkania

do wynajęcia w jednym z najpiękniejszych majątków okolicy Warszawy. — Wiadomość Bednarska nr 23, miesz. 16, od godz. 9 zrana do 3 po poł. 942

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 (31) Maja roku bież. 1892, o godzinie 12-ej w południe, w pomieszczeniu Warszawskiego Dystansu Inżynierskiego odbywać się będzie licytacja na sprzedaż niezdanych do użycia materiałów pozostałych po wykonanych robotach. 789r

Lokal fabryczny,

składający się z suterynu widnej, i suchej, z urządzeniem gazowym i windą, dwóch salonów mieszczących się na 2-em i 3-em piętrze, każdy długości 40, szerokości 22 łokcie, wraz z oświetleniem gazowym i motorem, o sile 14 koni, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. — Tamże różne lokale do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu róg. Pokornej i Esplanadowej № 7. 814R

Dla amatorów!

Podaje do wiadomości, że z renomowanych piwnic Arona Wetlera w Kłobucku, zakupiłem kilkaset butelek Win Węgierskich starych, z lat 1811, 1834, 1862, 1866, które sprzedaję po umiarkowanych cenach. Za autentyczność ręczę 911

N. Hampel, Będzin, Piotr. gub.

Jest do sprzedania

Urządzenie dębowe,

w bardzo dobrym stanie, przydatne do każdego sklepu. — Wiadomość w Składzie Tabacznym w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście № 9. 896

W Częstochowie do sprzedania w rynku plac z fundamentem, 2 oficyny, zabudowania gospodarcze i 2 ogródki, za sumę 1,200 rs. — Wiadomość: Orła 8, m. 8, od 8—12-ej w południe, u J. Maliszewskiego. 926

Osoba młoda,

pragnąca zabezpieczyć sobie byt, i przyzwolite utrzymanie, może wstąpić jako współpracniczka do interesu przemysłowo-handlowego z kapitałem najmniej rs. 300. — Kapitał może być złożony w Banku Państwa. — Oferty przyjmuje Biuro Rajchmana i Frenclera, Senatorska № 26, pod wyrazem „Wspólniczka.” 818R

W Gucinie przy Służewie, cztery wiorsty od rogatek Mokotowskich, jest do wynajęcia

PAŁACYK

na letnie mieszkanie,

położony w parku, w malowniczej miejscowości. Wiadomość w Służewie u zarządzającego. 866

SKLEP

narożny, duży, o 2-ech wejściach frontowych, z 3-ma pokojami mieszkalnymi i piwnicami, na zbiegu Nowego-Swiatu i Placu Trzech Krzyży, w domu przy ul. Nowy-Swiat № 2, przy bardzo ożywionym ruchu publiczności, przydatny na handel kolonialny, skład obić, wyrobów tytoniowych, materiałów aptecznych, farb olejnych, sklep spożywczy i t. p., do wynajęcia w każdym czasie za cenę przystępną. — Wiadomość na miejscu. 922

NOWOŚĆ!

Bolesław Prus.

NOWOŚĆ!

DROBIAZGI.

Cena rs. 1.50.

TREŚĆ: Pod szyciami. — Ogród Saski. — Kłopoty redaktora. — Co to jest blaga? — Trzeba być grzecznym. — Na Saskiej Kępie. — Wigilia. — Wystawa. — Po co przyjechali? — Konkurs żniwiarek. — Dziwna historia. — Pan Wesołowski i jego kij. — Doktor filozofii na prowincji. — Wieś i miasto.

LALKA

Powieść w 3-ach tomach rs. 4.

PLACÓWKA

Powieść, wydanie 3-cie rs. 1.50.

PIERWSZE OPOWIADANIA

Rs. 1.50.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

791r

AŻUROWE Kapelusze

DAMSKIE,

po 75 kop.

najświeższe fasony,

poleca

Wiedeńska Fabryka Kapeluszy

Marc. Wilden'a

59, Nowy-Swiat 59,

wprost Ordynackiego, 3-ci dom od ul. Świętokrzyskiej. 946

Potrzebny jest od 1-go Czerwca na letnie cztery lub pięć miesięcy

KUCHARZ,

kawaler, na wieś, niedaleko Warszawy. — Zgłosić się na ulicę Marszałkowską 122, na drugie piętro. 936

Zakłady Przemysłowe M. Wolanowskiego,

w Warszawie, Gęsia № 81,

wyrabiają: LINY DRUCIANE i

DRUT KOLCZASTY. 620R



Strzedz się należy sfalszowania. Ażeby uniknąć podrobienia i naśladowania, wymaga potrzeba

Mydła prawdziwego,

noszącego podpis czerwony na etykiecie i cechę fabryczną przez Rząd zatwierdzoną za № 3374. 719r

Skład Moskwa, Wiedenskiej per. d. Pietrowa

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 592R

Poszukuje się

Lokomobili używanej, lecz w dobrym stanie i odpowiedniej młocarni. — Oferty uprasza się przysłać: dom komisowy J. Helbicha w Radomiu. 939

Najmodniejsze Kapelusze z kwiatów,

od rs. 2.50, poleca renomowana firma „IRYS”. — Tamże duży wybór kwiatów. Ceny przystępne. Hoża 14. 912

350. Do sprzedania 350.

Z powodu wyjazdu

MAGAZYN KAPELUSZY

i SUKIEN.

dobrze procentujący, z wyrobioną klientelą, towaru dużo, za 350 rs. — Wiadomość w Magazynie, Chmielna № 23. 944

Stanisława Łapińska, Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego VI-cio klasowego,

przy ulicy Leszno № 27, zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, iż egzamin i zapis przedwakacyjny, uczennic odbywa się na pensji codziennie od 9—3 i trwać będzie do 1-go Lipca. 943

SEROWNIA

J. O. Ks. Lubomirskiego

w Kruszyńcu, przez Kłomnice D. Ż. W.-W. poleca na letni sezon wyborowe sery twarde: Ementalski № 1 i № 2, Kruszyńskie znane z dobroci, Eidamer tłuste a la litewskie. — Ceny umiarkowane. 780

W Zakopanem

otworzyłem już „Bazar Zakopański”, w tym roku znacznie rozszerzony i zaopatrzony w towary galanteryjno-norymberskie, oraz nowości wszelkiego rodzaju.

Ceny tanie.

Polecam ten swój zakład łaskawym względem jadącej do Zakopanego Publiczności.

781r

Z uszanowaniem

F. Szukiewicz.

Woda do zębów KOTHE'GO

flakon po 75 kop., poleca

J. G. KOTHE chemik w Berlinie.

Skład główny: M. Lisiecka Łódź; w Warszawie u Ludwika Spiess i Syn Plac Teatralny i ulica Marszałkowska; u W. Waligórskiego Nowy-Swiat; w Częstochowie u M. Neufelda; w Piotrkowie u J. Żarskiego. 703r

Magazyn i Fabryka Mebli

Maksymiljana Kalmus,

Grzybowska 37.

poleca gustowne kompletne urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, ceny fabryczne. 709



Przeniesiony Kantor

F. ŁAPIŃSKIEGO,

z ulicy Jerozolimskiej № 63, na ulicę Marszałkowską № 101 (róg Jerozolimskiej, dom L. Marconiego).

Najdawniejszy, 27 lat egzystujący handel **Węgłem i Drzewem.**

Kantor otwarty od godziny 8-ej rano do godziny 7-ej wieczór. 11r

Skład ulica Towarowa № 2, otwarty od godziny 6-ej rano do godziny 7-ej wieczór.

Telefony.

F. ŁAPIŃSKI.

G. RADKE i A. ŻELISŁAWSKI

Miodowa 1, w Warszawie.

Wielki wybór **BIŻUTERII ZŁOTEJ, BRYLANTOWEJ**, począwszy od przedmiotów najkosztowniejszych, do drobiazgów tanich a gustownych, przeważnie wyrobu krajowego, co wpływa na niższą cenę i dokładne wykończenie przedmiotów. Magazyn posiada na składzie:

PIERSCIONKI . . .	od rs. 3 do	850
BRANSOLETY . . .	„ „ 8 „	1,500
KOLCZYKI Boutons . . .	„ „ 3 „	3,000
BROSZKI (Baretki) . . .	„ „ 8 „	1,500
GARNITURY CAŁE . . .	„ „ 60 „	6,000
GARNITUR szmaragdowy		
z brylantami . . .	„ „ — „	2,500
GARNITUR pereł czarnych „	„ „ — „	3,000

Komplety wyrobów Srebrnych Stołowych, jak zawsze gotowe i na zamówienia.

Ceny możliwie niskie. 905

HERBATA

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K^o w Moskwie,

z Banderolą Rządową.

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie.

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39**, wprost Giełdy,

Telefonu Nr 280.

290R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 12-aj w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1893:

a) dla Warszawskiej Straży ogniowej:

- 1) nafty do oświetlenia latarni znajdujących się w zabudowaniach straży ogniowej, w przybliżeniu 30,890 funtów;
- 2) świec łojowych około 8,260 funtów;

b) dla Warszawskiego policyjnego aresztu i aresztu skazanych przez Sędziów Pokoju:

- 1) nafty do oświetlenia, około 17,515 funtów;
- 2) świec łojowych, około 600 funtów, od cen: za funt nafty 3 kop., za funt świec kop. 18.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 757

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Maja r. b., o godzinie 12-aj w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1892 około 350 sążni kwadr. foremnych granitowych, albo porfirowych kostek, dla brukarskich kanalizacyjno-wodociągowych i innych robót miejskich w m. Warszawie, od rs. 43 za sążeń kwadratowy.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 714r

BUSKO.

Zdroje siarczano-słone, jod, brom, sól gorzką zawierające.

Sezon rozpoczyna się d. 8-go (20-go) Maja i trwa do d. 8-go (20-go) Września. Dojazd do Kielc koleją żelazną, z Kielc do Buska kursują drożki kieleckie buskie.

Zdroje buskie zalecane są: w skrofalach, reumatyzmie, artretyzmie, cierpieniach kości, w chronicznych cierpieniach błon śluzowych, w chronicznych cierpieniach skóry; w cierpieniach kości i okostnej, w pełnokrwistości brzusznej, hemoroidach, w nerwobólach i porażeniach w przymiocie (syphilis), zatruciu merkurjuszem i ołowiem. Środki pomocnicze lecznicze. Wody mineralne naturalne zagranicznych źródeł. Masaż. Gimnastyka. Elektryczność, jako nowość kąpiele elektryczne.

Czytelnia, gazety, orkiestra W-go Namysłowskiego, teatr, wieczory tańcujące we Czwartki i Niedziele, poczta, telegraf w osadzie.

Restauracja zakładowa w gmachu kąpielowym, z kawiarnią. Obiady Table d'hôte po 60 kop. z trzech dań, oddzielne po 35 kop.

Ceny: wpis dla dorosłych 5 rs. 50 kop., dla dzieci od lat 4-eh do 10-ciu 3 ruble—Osoby nie leczące się, korzystają z urządzeń zakładowych, opłacają za cały sezon 5 rs., za pół sezonu 3 rs. Kąpiel z wody mineralnej 55 kop., dla dzieci 35 kop., mułowa od 1 rs. do 1 rs. 30 kop., elektryczne 1 rs., z wody zwyczajnej 50 kop., parowa 60 kop., natrysk 20 kop. 886

Medal wielki na Wystawie lek.-przyrodniczej w Krakowie 1891 r.

WYSOWA

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Galicji,

4 mile od stacji kolei państwowej Grybów lub Gorlice.—5 źródeł silnych szczaw-alkalowo-słonnych, znaczne ilości węgla żelazowego i bromu zawierające.

Zdaniem Prof. Radziszewskiego i D-ra Lutostańskiego, wody Wysowskie zajmują jedno z pierwszych miejsc w Europie.

Tanie pomieszkania.—Restauracja.—Sklepy.—Kąpiele.—Żytyca.—Muzyka.—Poczta w miejscu. 1 Lekarz zakładowy.

Pora kąpielowa od 1-go Czerwca.

816R

Medal srebrny na Wystawie rolniczej w Przemyślu 1882 r.

SAPONAT

patentowany środek do prania i odtłuszczania,

WAŻNY

dla **przędzalni wełny i fabryk trykotaży**, jako absolutnie odtłuszczający i absorbujący wszelkie zanieczyszczenia, dający dokładniejsze rezultaty od innych sposobów mycia wełny;

dla **PP. obywateli ziemskich**, do prania runa owczego, gdyż daje runo absolutnie czyste, pozbawione tłuszczu, wskutek czego podnosi wartość tegoż o pięćdziesiąt procent, a nadto umożliwia mycie owiec w owczarniach, czem chroni je od przeziębienia;

dla **domowego użytku i dla pralni**, jako znacznie oszczędniejszy od zwyczajnego mydła przy praniu bielizny, a także umożliwiające mycie materiałów wełnianych, nie zmieniając zabarwienia tychże.

Sposób użycia bardzo łatwy.

Główna sprzedaż w firmie:

Karol Jacobson, Elektoralna Nr 20

i w składzie materiałów aptecznych:

PP. W. Jacobson, A. Biernacki i S-ka, Senatorska Nr 29.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych mydlarniach i składach materiałów aptecznych.

Fabryka w Warszawie, Chłodna № 14.

PP. Agenci na prowincję i miasto poszukiwani.

945

KORZYSTNA OKAZJA

DO DNIA 31 MAJA r. b.,

wszelkie towary, nie wyłączając **WYŻYMACZEK**, sprzedawane będą po cenach kosztu.—Senatorska 22.—**ADAM KEMPIŃSKI.** 803r



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garncę, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 815R



MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór
Ubiorów męskich oraz materiałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni. — Ceny niskie stałe.

M. WIECKOWSKI

otrzymał Nowy Transport
 ślicznych Zefirów i Satinek
 jasnych i żółtych.
 Welny 2 lok. szer. od kop. 60.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Maja r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r., do 1 (13) Stycznia 1896 r., altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych, oraz lodowni, położonej w tymże ogrodzie, od summy: za altanę rs. 1,155, za lodownię rs. 55, razem rs. 1,210 rocznie.

Do licytacji dopuszczane będą tylko osoby mające kwalifikację aptekarską. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 699r

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

HERMANA REISS,

Plac Zielony—Erywańska Nr 18,

poleca:

kompletne urządzenie salonów, jadalni, sypialni, buduarów, jak również pojedyncze sztuki meblowe, lustra i umywalnie z pedalem. — Ceny umiarkowane. 883

USPAKAJAJĄ SIĘ

MIGRENY I NEURALGIJE

PRZEZ UŻYCIĘ

PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na
etykiecie

Essencja Terpentynowa w perełkach D-ra CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym
flakoniku
jest podpis

Clertan
Dnia 24

Fabrykacya i ryczałtowa sprzedaż
19 rue Jacob w PARYŻU.
Znajdują się u wszystkich aptekarzy.

Przedsiębiorstwo Robót Betonowych K. Gagatnicki i S-ka,

Kantor główny i fabryka: Prosta Nr 17—19, Telefonu Nr 595; Kantor pomocniczy, do przyjmowania obstalunków na budowę grobów: Powązkowska Nr 8, wprost 1-ej bramy cmentarza.

Poleca płyty chodnikowe, posadzki kościelne, posadzki z taffi kolorowych i Lastrico, rury, doły kloaczne, sklepienia, lodownie, baseny, pomniki, piwnice grobowe, całe groby z betonu i t. p. 728

S O L E C

Najsilniejsze zdrojowisko słono-siarczane.

Zakład kąpielowy leczniczy otwarty zostaje z dniem 8 (20) Maja r. b. 1892.

Administracja zakładu stała na miejscu w Solcu.—Poczta Stopnica.—Gubernja Kielecka.—Zarząd wód powierzony został p. J. Piotrowskiemu, dawniej administratorowi takieżemu zakładem rządowym w Busku. 615r

Skład Węgla i Dostawa Lodu

J. SYSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 125 (filarki).

Zawiadamia Sz. odbiorców, tak stale kupujących, jako też nowo-przybywających, że zawarł umowę na węgiel kamienny najwyższego gatunku i tenże sprzedaje po cenach stosunkowo niskich.

Zakładom przemysłowym biorącym w większych ilościach, odstępkuje umówiony procent. 769r

Mam zaszczyt zawiadomić, że skład mój z dniem 10 Maja, przeniesionym został

**z ulicy Królewskiej Nr 45,
na też ulicę pod Nr 47.**

Przy sposobności oznajmiam Sz. odbiorcom, że skład mój znacznie rozszerzyłem, zaopatrując go we wszelkiego rodzaju zagraniczne perfumerje, kosmetyki, jako też artykuły w zakres fryzjerstwa wchodzące, które po najprzystępniejszych cenach sprzedawać będę. 785R

Arthur Kleinmann.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1896 r., miejsca na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rubli 49 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w wydziale administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 755r

„ORYGINALNE”!!

Poleca się papierosy „ORYGINALNE” w białej bibułce,

10 sztuk 6 kop.,

5 sztuk 3 kop.

Format i dobroć papierosów stanowią rzeczywistość

Oryginalność,

albowiem zastąpić one mogą papierosy dotychczas znane nie tylko w odpowiedniej cenie, lecz i w znacznie wyższej.

W. MUŚNICKI i S-ka,

w WARSZAWIE, 3, Erywańska.

760R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje na roboty budowlane w domu miejskim przy ulicy Rybaki, przeznaczonym dla policji rzecznej, od summy rs. 890.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 756r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na budowę miejsc ustępowych murowanych na targowisku bydłecem na Pradze, od summy anszlagowej rs. 500.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 758r

Znana z dobroci, aromatycznego zapachu i wytwornego smaku, **sprowadzana** ładem pod banderolą Rządową

H E R B A T A

DOMU HANDLOWEGO w MOSKWIE

Olgi Koreszczenko,

w cenie od rs. 1.40 do rs. 10 za funt, nadeszła i sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych składach kolonialnych w Warszawie i na prowincji.

Skład Główny ul. Zielna № 21. — Telefonu № 452.

Biorącym hurtowo lub nawet detalicznie za markami, odstepuje się stosowny rabat. 700R

Zupełna Wyprzedaż

Z powodu przeniesienia sklepu z dniem 1-ym Lipca r. b. oraz zamiany tegoż na

Specjalny Skład Obić Meblowych, Dywanów i Firanek, urządzoną zostaje w Magazynie

S. Silbermann,

Żelazna Brama N 2 przy Ogrodzie Saskim,

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu następujących towarów:

Wielki sukniowej i na okrycia, Zefirów i Kretonów, Płócien Jaro-sławskich i zagranicznych. 702R

Zupełna Wyprzedaż

Nauka i wychowanie.

A. Gałęckiej specjalne szkoły kroju sukien damskich, ulica Marszałkowska № 94, druga Podwale № 10. Można się nauczyć bez nauczyciela z metody A. Gałęckiej krajać suknie; jest do nabycia we wszystkich księgarniach, cena rs. 1 kop. 50, książka do miar kop. 15. 15988

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy B. S. Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 15683

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszkania 20. 16324

Francuzki lat 17 i 22, wprost z zagranicy przybyłe, na niskich warunkach. Biuro nauczycielskie, Zaleski, Mazowiecka 16. 17089

Francuz rodowity otrzyma mieszkanie u kawalera, za godzinę konwersacji. Leszno 6, mieszkania 4. 17124

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska, 3 Miodowa, oficyna 25. 15082

M. Reicher nauczyciel kaligrafii poprawia w krótkim czasie charakter pisma. Bielańska 4. 1577r

Niemka młoda, władająca polskim i ruskim, Nudziela konwersacji niemieckiej, po 25 kop. godzinie. Oferty pod lit. „D. B.” przyjmuje biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1591r

Osoba posiadająca odpowiedni patent, oraz francuzki i niemiecki, potrzebna do przygotowania dziewczynki do gimnazjum. Oferty: kantor Kurjera „Nauczycielka.” 17045

Osoba z patentem, posiadająca języki i muzykę, udziela lekcji i korepetycji. Widok 20, mieszk. 14, od godz. 4—7. 17119

Potrzebny uczeń wyższych klas 2-go gimnazjum, do przygotowania chłopca do wstępnej klasy, za 4 rs. miesięcznie. Elektoralna 51, mieszk. 9. 17015

Potrzebna francuzka z dobrym akcentem, na wyjazd na wieś, na czas wakacji, do starszych dzieci. Gęsia 16, u doktora, między 10—12 i 5—6 po poł. 16712

Poszukuje się rodowitej francuzki, w średnim wieku na demi-placę. Orla № 11, mieszkania 13, od 10—1. 17131

Realista 6-iej klasy poszukuje korepetycji na wyjazd. Krucza 36, m. 8. 17039

Student uniwersytetu udziela lekcji. Twarda 36. Adres stróżowi zostawić. 16638

Student uniwersytetu życzy sobie przyjąć korepetycje na wyjazd. Ulica Chmielna № 20, mieszkania 13, 4-te piętro, od 12-iej do 2 1/2 po południu. 1685r

Szukam miejsca nauczycielki przychodniej na pensji, lub pragnęłabym wspólnie z osobą doświadczoną prowadzić mały zakład naukowy już istniejący, lub mający być świeżo założonym. Plac Zamkowy 97, m. 2 17068

Student uniwersytetu prosi o kondycję na swyżajd, lub o korepetycję w Warszawie. Wyjechać może zaraz. Adres: Leszczyńska № 9, m. 12, od 6—7. w. 1569r

Student uniwersytetu, praktyk, życzy sobie swyżajd na kondycję z końcem czerwca. Ogrodowa 25, m. 21. 16732

Uczeń udzielający początków ruskiego, polskiego i matematyki za małe wynagrodzenie. Śliska 4, m. 8. 1565r

W Otwoku podczas wakacji nauczyciel udziela lekcji. Porozumienie. Solna № 4, mieszk. 3, od 2 do 3-iej. 17038

Zakład froeblovski Jadwigi Chruszczewskiej. Obszerny ogród. Gimnastyka. Nowy-Swiat 21. 18040

Doniesienia osobiste.

Alodja Miloni raczy odebrać poste-restante Adolfa Wilhelma B... 17108

Dla Nelli list drugi od Niepewnego. 17057

Dla „Pszennicznej sterty” list. wysłano za okazaniem kwitu. 17048

Dla „Nelli” list od „Fachowca” b. pilny na pocztę. 17005

Kawaler, blondyn, lat 28, fabrykant, ze szlacheckiej rodziny, pragnie zawiązać korespondencję w celu matrymonialnym z panną przystojną, odpowiedniego wieku, ze średnim wykształceniem (posag nie pomijam). Panie traktujące rzecz serjo, raczą składać oferty Warszawa poste-restante dla „Jasmina”, zawiadamiając w Kurjerze. 16975

List dla Fachowca do Lublina wysłany. 17044

Łódź poste-restante list wysłany dla S. K. Łódź Ofelji. 17032

Maszynista drogi żelaznej wschodniej ruskiej, kawaler, lat 30, katolik, przyjechał na czas krótki, gdzie pragnie odszukać i poślubić pannę od 18—25 lat, blondynę lub szatynę, przystojną, inteligentną, mającą 2,000 rs. posagu. Panie traktujące rzecz serjo raczą nadsyłać oferty: Warszawa poste-restante pod lit. K. Z. Buzuluk, z zawiadomieniem w Kurjerze. 16883

Młody obywatel, katolik, inteligentny, zamożnej rodziny, posiadający wszelkie zalety i około 10,000 rubli rocznego stałego dochodu, poszukuje w celu matrymonialnym dożgonnej towarzyski życia, posiadającej odpowiedni lub też mniejszy posag. Listy jasne i dokładne uprasza się adresować Warszawa poste-restante dla „N-go M. 1-go.” Dyskrekcja zapewniona. 16971

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka z szcieniem poszukuje miejsca. — Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod lit. J. M. 17136



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K^o, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocząwszy rzeżączki.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 11-iej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na budowę szopy dla pomieszczenia furgonów do przewożenia aresztantów przy warszawskim areszcie policyjnym, od summy anszlagowej rs. 355 kop. 62.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 713r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godz. 11-iej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczetowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r., miejsca na placu Bankowym blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej, od rubli 113 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 754r

Agronom, syn obywatela ziemskiego, pełen energii, ukończywszy wojskowość, z czteroletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady. Wiadomość przez Warszawę w gminie Zagórz, dla „Agronoma.” 17083

Osoba młoda pragnie przyjąć miejsce na letnie miesiące na wieś do towarzystwa i zarządu domem. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. L. S. 16934

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Francuzka.” 17145

Felcer poszukuje posady w szpitalu lub fabryce, albo wyjechać z chorym do wód, w Warszawie lub na prowincji. Władza językami ruskim, polskim i niemieckim. Wiadomość: ulica Żelazna № 55, felcer, pod literami J. T. 17019

Francuzka poszukuje miejsca bony. Adresy przyjmuje Kurjer pod A. C. 16928

Francuzka z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca guwernantki. Adresy przyjmuje Kurjer pod M. L. T. 16929

Gospodyn w średnim wieku, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. K. C. 16937

Corzelany technik poszukuje posady gorzelanego lub w dzierżawę gorzelni. Wiadomość: ulica Elektoralna № 53, w dystrybucji. 17087

Izraelitka bona poszukuje miejsca, znająca iście i gospodarstwo. Oferty w kantorze Kurjera lit. C. R. 17033

Młoda panna z francuskim i konwersacją poszukuje zajęcia. Szczygla № 4, mieszkania 17. 17040

Niemka poszukuje miejsca na wyjazd podczas lata. Żorawia 1, m. 14. 17120

Osoba z wyższym wykształceniem, posiadająca języki: polski, ruski, francuski, niemiecki, życzy wyjechać za granicę do towarzystwa damy lub objąć opiekę nad dziećmi. Adresować: Łódź „Marja” poste-rest. 1462r

Osoba młoda, dobrze wychowana, życzy sobie zająć się dozorem osoby chorej, wiekowej, tu na miejscu, na wieś lub na wyjazd za granicę. Ulica Hoża № 36, prawa oficyna, trzecie piętro, mieszkania № 11. 1566r

Osoba młoda, pełniąca obecnie obowiązki kasjerki, poszukuje od 1-go czerwca odpowiedniego zajęcia. Wiadomość: Włodzimierska № 6, m. 10. 16472

Osoba inteligentna, posiadająca muzykę, francuski, życzy umieszczyć się na wsi bez wynagrodzenia na czas wakacji. Nowy-Swiat 44, mieszkania 20. 16593

Osoba sumienna, wypełnia obowiązki z całą gorliwością dobrej gospodyn, przyjmie miejsce na prowincji lub w Warszawie. — Chmielna 34, m. 2, Dobiecka. 17125

Przepisywanie przyjmuje, pisać czytelnie, szybko. Chmielna № 9, m. 18. 17025

Osoba lat średnich, znająca język francuski i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do wyręczania pani domu, może się zająć dziećmi, przyjąć miejsce kasjerki i t. p. Żorawia № 34, m. 38. 1586r

Osoba młoda, znająca języki niemiecki i ruski, znająca się na gospodarstwie, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu. Adres: ul. Bielańska № 15, u p. Radan, dla A. Pupki. 17101

Osoba młoda, uzdolniona w krawiectwie i gorseciarstwie, poszukuje zajęcia na miejscu lub na wyjazd w powyższych zawodach lub też do zajęcia się gospodarstwem. Bracka 25, m. 8. 17081

Polka z Poznańskiego, z niemieckim i szcieniem, poszukuje miejsca do dzieci. Nowo-Wielka 7, mieszk. 5. 17135

Rządca, młody człowiek, kawaler, poszukuje miejsca. Adres: Luszewo przez Strzegowo, gub. płocka, M. Ciemiński. 16810

Uczeń obeznany z handlem kolonialnym poszukuje miejsca, zna języki polski, ruski, niemiecki. Żimna 4, m. 9. 17058

15-letni młodzieniec z prowincji pragnie doświadczyć się do handlu jako uczeń. Wiadomość w cukierni F. Popielawskiego, ulica Podwale № 3. 17105

b) Zaofiarowane.

Agent zdolny, znający dobrze korespondencję ruską i niemiecką, z dobrą świadectwami i referencjami, potrzebny zaraz do kantoru Łapińskiego, Królewska 49. 17176

Bona niemka, znająca szcienie, potrzebna jest od 1-go czerwca. Wiadomość u właściciela domu od godz. 1-iej do 3-iej, ulica Wolińska № 11. 17098

Hafciarka za godzinę pracy dziennie dostanie mieszkanie. Wielka 39, m. 4. 17152

Kasjerka inteligentna potrzebna zaraz. Kauca rs. 200. Chłodna 6, m. 17. 17013

Mężczyzna znający rachunkowość znajdzie przez dwa miesiące pomieszczenie. Gub. radomska przez Staszów pod lit. A. Z. 17140

Na wieś potrzebna francuzka na lato tylko do towarzystwa. Złota 55, m. 1. 17151

Poszukuje się francuzki do konwersacji codziennie za rs. 3 miesięcznie. Oferty sub A. L. przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 16776

Poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia dzielnego i porządnego ślusarza, któryby był w możności większe budowle podług rysunków wykonać i takowe ustawić. Bliższa wiadomość w Biurze ogłoszeń W-ych Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1579r

Potrzebne zdolne staniczarki, przyjmują się uczennice. L. Riviere, ulica Nowy-Swiat № 12. 16790

Potrzebny doktor w dobrym punkcie powiatu oszmiańskiego. Łaskawe oferty proszę wysłać: stacja Holszany, apteka Korsaka w Trabach. 16641

Potrzebne maszynistki i dzirkarki do bielizny. Nowomiejska 18, m. 4. 16980

Fanny podręczne do spódnicy i staników potrzebne są zaraz do pracowni Aurelii Roefler, Mazowiecka 5. 16891

Potrzebna zaraz panna, Niemka, umiejąca dobrze gotować i szyć, do pomocy gospodyni domu. Oferty wraz z fotografiami proszę nadsyłać do Nowo-Radomska pod literami P. B. 100. 17000

Potrzebne zdolne stanczarki do magazynu. Chmielna 23. 16941

Potrzebna zaraz dwóch mężczyzn do interesu handlowego z kaucją rs. 50 i 100. Pensji 25 i 30 rs. miesięcznie. Ulica Rybaki 6, m. 9, zrana do 11-ej. 17095

Panny do krawatów podręczne i starsza panna, może być na godziny, potrzebne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Krawaty”. 17090

Potrzebna jest wykształcona francuzka do dwóch dorastających panienek na letnie mieszkanie. Dr. Dinte, Nowo-Zielna 47. 17078

Potrzebna osoba uzdolniona w kroju i krawiecczyźnie do otworzenia pracowni. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Antony”. 17077

Potrzebny praktykant, izraelita, do kantoru składni manufakturalnego. Oferty przyjmuje Kurjer sub „A. O.” 17075

Potrzebna dziewczynka do fabryki zabawek. Dzielna 30, m. 3. 17073

Potrzebna panna do krawiecczyzny. Włodzimierska 19, Tarnowska. 17146

Potrzebne panny podręczne i do nauki. Pracownia sukien, Hoża 38—22. 17128

Potrzebne są podręczne i do nauki do krawiecczyzny. Podwale 22, m. 16. 17112

Potrzebne panny do kiosku z kaucją. Plac Teatralny 11, administracja kiosków. 1589r

Potrzebna jest kilku zdolnych agentów do zbierania ogłoszeń. Wspólna 16, m. 17, od 4 do 6-ej. 17054

Potrzebne maszynistki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 17052

Potrzebne zaraz zdolne stanczarki i podręczne do staników. Marszałkowska 135, mieszkania 11. 17021

Potrzebna panien do staników i podręcznych. Ulica Furmańska 7, m. 6. 17017

Potrzebne podręczne i uczennice do krawiecczyzny. Nowiniarska 6, m. 2. 17011

Potrzebna zdolnej krawcowej do domu prywatnego. Zgłaszać się od godz. 10 do 1-ej, Chmielna 15, m. 1. 17008

Potrzebna maszynistka do bielizny. Chłodna 38, m. 28. 17004

Potrzebne panny do krawiecczyzny oraz podręczne. Mirowska 3, m. 2. 17003

Potrzebne są panny do maszyn Singera na stałe zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem i życiem. Nowy-Swiat 39, m. 11. 17068

Potrzebne panienki do robót włóczkowych, zaraz płatne. Daniłowiczowska 6, mieszkania 21. 17070

Stanczarki oraz podręczne uzdolnione potrzebne. Pracownia Kamińskiej, Nowy-Swiat 22. 17165

Uczeń lat 14—15 potrzebny do fabryki fortepianów, Oboźna 9. 17155

Uczeń litograficzny, znający robotę na prasie, potrzebny zaraz. Miodowa 8, drukarnia Kopezyńskiego. 17114

Uczeń potrzebny do jubilera na przychodnięgo. Marjensztadt 20. 17174

Zaraz potrzebna jest zdolna upinaczka na wjazd do Brześcia Litewskiego. Elektoralna 41, miesz. 10. 17170

Zdolna upinaczka potrzebna zaraz. Leszno 23, miesz. 20. 17094

Zdolne podręczne do staników potrzebne do pracowni K. Zielińskiej, Jasna 10, mieszkania 5. 17159

Za wynagrodzeniem od 60 rubli miesięcznie potrzebny jest zdolny subiekt do handlu galanterji w mieście. Reflektanci mogący się wykazać bardzo dobrymi świadectwami, raczą złożyć oferty pod „Praca od 4”—60. 17193

10 panien uzdolnionych do sukien potrzebne. Orla 9, Zofja. 17177

Kupno i sprzedaż.

Asortyment karczeków szydełkowych, haftowanych kołnierzy tanio. Wspólna 7, mieszkania 4. 16926

Adres. Ocy specjalne kuchenne i stołowe. Fabryka i skład K. Wilanda, Hoża 9 (dawnej 8). 16957

Bryczka faetonowej roboty, na żelaznym spodzie, jest do sprzedania. Krochmalna 65, wiadomość u stróża. 16637

Bryczka nowa, silnie zbudowana, tania do sprzedania. Ohmielna 18. 16841

Bryczkę nową, na resorach sprzedam za rs. 55, ule pszczoł, beczki po winie. Wyczalkowski, Koszyki 51. 16879

Bryczka duża na resorach do sprzedania. Nizka 62, wprost Smoczej. 16329

Bryczka wolantowa do sprzedania. Jerozolimka 33, w składzie węgla. 16808

Dwie dorożki jednokonne, 4 konie, dwoje sanek, uprząż do sprzedania. Praga, Brzeska 19. Widzieć można o 1-ej po poł. 16389

Drzewo stolarskie obrobione do sprzedania za beccen. Nowy-Swiat 35, mieszkania 7, od 8—5-ej. 16938

Do sprzedania faetonik używany. Ul. Sienna 28 nowy. 16910

Do sprzedania garnitur czarny, kryty ponosowym aksamitem, świeży. Leszno 25, miesz. 2. 17092

Do sprzedania z powodu wyjazdu koń radosy kareciany dużego wzrostu, karetę podwójną mało używaną i zaprzęgi, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Długa 8a, stangret Jan wskazuje. 17076

Dla pensjonarek materiał wełniany na mundurki, ceny niskie. Krakowskie-Przedmieście 4, B. Reichel. 17143

Dla amatora. Pies duży, czarny, rasy Leonberg. Nowogrodzka 31—16. 17130

Dwa fotele, cztery półfoteliki, kanapkę sprzedaje. Piękna 34, m. 3. 16793

Do sprzedania meble ze stęsem i portjery, stół, stolik do kart, szafa, Zakątna 1, z Zakroczymskiej na prawo, nad Wisłą. 17061

Do sprzedania tania garnitur mebli, 2 szafy, toaleta, stół okrągły rozsuwany, maszyna do szyćcia i różne inne rzeczy. Ogłądać od godz. 11—6-ej, ul. Koszykowa 21, m. 4, róg Mokotowskiej. 17036

Do sprzedania mało używany faeton na Doliwie, chomonta krakowskie z sutym białym bronzem. Cena przystępna. Ulica Miodowa 20. 17043

Do sprzedania szafa spiżarniana i wanna miedziana. Krucza 40, m. 5. 17010

Fortepian sprzedaje. Złota 32, miesz. 24, od 9 do 2-ej. 14239

Fortepiany i pianina z silnym i pełnym tonem za przystępną cenę sprzedaje Jan Dütz, Elektoralna 6. 16545

Fortepian do sprzedania. Karmelicka 11, mieszkania 3. 17062

Furgon piekarski parokonnny do sprzedania. Wiadomość: Piekarnia Petersburska, Mostowa 9. 17024

Fikusy duże i oleandry do sprzedania. Elektoralna 18, m. 6. 17080

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaje z poleceniem. Królewska 3, Tarnowski. 17162

Fortepian najnowszej konstrukcji, 7/4 oktawy, za przystępną cenę do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 17153

Fortepian 7 oktaw 125 rs. Smolna 12, mieszkania 8. 17127

Faeton mało używany, elegancki, do sprzedania. Ulica Nowolipie 80, u gospodarza. 17168

Garderobę damską, biżuterję, resztki towarów, platerę, miedź, wyjeżdżając wyprowadzić. Nowy-Swiat 24, m. 8. 16558

Garderoba damską bardzo elegancką do sprzedania. Obejrzeć można od godziny 10 zrana do 3-ej. Krucza 36, m. 3. 17158

Jest do sprzedania koń wierzchowy. Koszyki, koszarzy Jerozolimskie, stajnia 2-ej baterji. 17071

Kapelusze gotowe, eleganckie a tania. Senatorska 10, miesz. 18. 16409

Kanapa i dwa foteliki używane są do sprzedania. Wiadomość u stróża, Nowy-Swiat 12. 17065

Kasa ogniotrwała 7, w dobrym stanie, tania do sprzedania. Wiadomość: ul. Ciepła 19, miesz. 5. 17035

Kupię biurko, komódkę i biblioteczkę, tylko starożytną, choć bardzo zniszczoną. Oferty: kantor Kurjera „Starożytność”. 17102

Kłacz kara, chodzący w pojedyncy i w parze, zdrowa, silna i ładna, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 11, spytać stróża Romana. 17074

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze w specjalnej fabryce, egzystującej od 1863 r., Stanisława Baumgart, Chłodna 40. 15667

Wilkadziesiąt otworów drzwi i okien nowych, wraz z futrynami, tania do sprzedania. Sołec 48, zastać można rano do 9-ej, po południu od 12 do 3-ej. 1583r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 1549r

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, tania do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 16102

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam. Marszałkowska 140, m. 10. 17104

Meble za beccen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16685

Meble po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za beccen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 16931

Meble wiedeńskiej roboty, w bardzo dobrym stanie, wanna z grubą cynkową blachy, miedź kuchenna do sprzedania. Bracka 4, mieszkania 24. 17085

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanym niskich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 17169

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży, ceny tania. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 18745

Meble za beccen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, firanki. — Marszałkowska N 103, od ulicy Chmielnej N 37, mieszk. 30. 17016

Masło centryfugalne Osmolice - 40 funtów sprzedaje codziennie obecnie po kop. 45 funtów przybożecz Ludwika hr. Krasieńskiego, Krakowskie-Przedmieście N 411/7. 11648

Masło świeże mało solone dworskie, 30 kop. funt. Tamże obiady. Nowogrodzka 31, m. 16. 17129

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuje, zamieniam. Dzika 20, m. 34. 16924

Otomana 22 ruble, szeslong 14, garnitur gabietowy 35, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tania. Marszałkowska N 77, tapicer. 17041

Otomana dobrej roboty, na włosach, do sprzedania. Ul. Bracka 4, szwajcar wskazuje. 17147

Obrazy olejne, srebro Frażeta, łóżka greckie, otomane, wyjeżdżając tania sprzedam, Ulica Krucza 35—8. 17132

Otomane i szeslong sprzedam bardzo tania. Bracka 19, m. 8. 17121

Otomana mocna, dobrej roboty, bardzo tania. Leszno 34, m. 2. 17171

Obuwie męskie sezonowe, eleganckie, sumienne wykończone, u Hipsza, Nowy-Swiat 28. Ceny niskie. 1510r

Pianino mało używane i fortepian Kralla-Seidlera do sprzedania. Nowy-Swiat 34, Nowicki. 16888

Powozik do sprzedania. Leszno N 2, stróż wskazuje. 1578r

Płaszcz jedwabny nowy na osobę szczeniaka, akwarjum na złote rybki, kanapa, szafa, gablotka, wanna, kadz do mięsa lub ryb tania. Żelazna 69, miesz. 14. 17083

Pierścień z brylantem rs. 96, laska wartościowa rs. 7. Podwale 10, m. 3. 17122

Powóz z fordeklem, używany, do sprzedania. Nowy-Swiat 37, miesz. 6. 17111

Przysięż do sprzedania bardzo tania. Wiadomość: Twarda 24, miesz. 30. Tamże garnitur mebli. 1594r

Papugę kto ma do sprzedania, raczy pozostawić adres w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, „Papuga”. 1593r

Puderkłozet otwocki, nowy, za pól ceny. — Piękna 34, m. 3. 16794

Powier używany kupię. Sosnowa 11, mieszkania 28. 17084

Powier nadzwyczaj lekko chodzący tania sprzedam. Świętojerska 12, m. 5. 17097

Rabarbar skierniewicki, wyborny na kompot, marmoladę i t. p., sprzedaje się na funty w sklepie spożywczym przy ulicy Niecałej 7. 16033

Siodła i wszelkiego rodzaju chomonta najtańsze u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska N 10. 1441r

Suknie wełniane na osobę wysoką, mało używane i inne rzeczy do sprzedania. Żółwia 28, m. 2. 17026

Stół jadalny duży tania, krzesła, szafy, lustro, sprzęt kuchenne sprzedaje. Piękna 34, m. 3. 16792

Tanio otomana i szeslong. Żółwia 26, u tapicera. 17020

Wystawy sklepowe zewnętrzne, eleganckie do sprzedania za beccen. Nowy-Swiat 35, m. 7, od 3—5-ej. 16939

Wyjeżdżając sprzedam w ciągu tego tygodnia meble i różne sprzęty razem lub osobno. Widzieć można codziennie od 12—2-ej po poł. Ulica Bracka N 17, m. N 5. 17160

Ważne na czasie. Lokal po zwijającym się magazynie mebli, ul. Marszałkowska róg Świętokrzyskiej od 1-go lipca do wynajęcia. — Tamże wyprzedaż mebli, ceny kosztu. Wiadomość w magazynie mebli Tarnowskiego, Marszałkowska N 114. 16764

Wielocypedy mocna i trwałe sprzedaje tania Julian Berg, Mazowiecka 16. 921r

Za beccen!!! Do sprzedania na wszelki proceder zdane sześć szaf z zegarem paryskim, kontuar, urządzenie wystawowe z markizą. — Przejazd 9, stróż wskazuje. 16202

Z powodu wyjazdu sprzedaje się wykwinne meble z salonu, z masywnego palisandru i gruski, kryte materją ljońską, także portjery, 3 paryskie lustra w złożonych ramach, wszystko w stylu Renaissance i Marji Antoiny. Koszyki 10, drugie piętro, od godziny 1-ej. 1556r

Z powodu wyjazdu do sprzedania para ryzaków czteroletnich, karych, z rodowodem, 2 lokcie i 11 wershów. Obejrzeć można zrana od 9—12-ej. Łazienki, Czerniakowska 27, stangret Lebediew. 17100

2 lustra w złożonych ramach z konsolami, garnitur mebli wyszycianych, stół orzechowy i także komoda do sprzedania. Leszno N 26, m. 10. 17027

250 kopielek materace zdrowia, znanej dobrotliwej wosny drzewnej, dobre dla letników, wysyłane za zaliczeniem, Tapicer, Królewska 17. 13752

Interesa handl. i mająt.

A) Sklep spożywczy, ulica Wileza N 9, za raz do sprzedania. 1518r

Aptekę z obrotem do 2,000 kupię. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Iksa”. 16754

Człowiek inteligentny, z kapitałem kilkuset rubli, życzy wejść w spółkę do korzystnego interesu z udziałem w pracy, następnie może dać więcej. Nowolipki 44, mieszkania 10. 17166

Do sprzedania pralnia świetnie prosperująca z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk na Brackiej, przy rogu Chmielnej. 17110

Dom bez żadnych długów, z wodociągami, dochód przeszło 2,000 rs., sprzedam lub zamienię na większy. Oferty pod lit. W. T. 10. przyjmuje Kurjer. 16835

Do sprzedania za 400 rs. sklep żelazny, egzystujący lat 20, z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość: Plac Zamkowy, w sklepie W-go Szuwalskiego N 89. 1543r

Do sprzedania sklep spożywczy. Leszno 95. Komorne 9 rs. 16927

Do odstąpienia sklep galanterijno-rynkawiczny w punkcie dobrym, na dogodnych warunkach. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Sklep”. 16932

Do sprzedania w każdym czasie majątek ziemski dobrze zagospodarowany, wólk 20, bez serwitutów, odległy milę od stacji kolei wiedeńskiej, w gubernji piotrkowskiej. Majątek ten jest w jednym roku przeszło lat 20. — Wiadomość bliższa przy ulicy Żółwia N 34, mieszkania 2, od godziny 2-ej do 5-ej codziennie. 16711

Dom drewniany z murowaną oficyną i ogrodem owocowym, przestronny przeszło 18,000 łokci □, z dochodem rs. 1,600 rocznie, grunt dziedziczny, do sprzedania za 15,000 rs. Wiadomość: ul. Smocza N 19, u właścicieli. 16831

Do odstąpienia cukiernia, urządzenie ładne, w dobrym punkcie, komorne tania. — Marszałkowska 95. 17051

Farbiarnia z magazynem do sprzedania, zamiany na folwarczek lub domek. Bednarska 21. 1517r

Interes do sprzedania tania. Wiadomość: Piwna N 7, u rządcy. 1539r

Interes handlowo-przemysłowy, egzystujący lat 40, dający 60%, do sprzedania. Wiadomość w kantorze drukarni, Tłomackie N 13, od 3-ej. 17093

Jest do sprzedania sklepik spożywczy w nowym domu, w dobrym punkcie Warszawy, z powodu zmiany interesu, za bardzo przystępną cenę. Ul. Zielna róg Złotej 14. 17096

Jest do sprzedania majątek wólk 21, łąk dwukośnych 3 wólki, zabudowania murowane, pałacyk z 12 pokojów, w środku ogrodu fruktowego. Czysty dochód z propinacji i ogrodu 650 rs., bez serwitutów, z inventarzem, od stacji kolei nadnarwiańskiej trzy wiorsty. Bliższe szczegóły u Wgo Lewandowskiego, Krucza 29 lub w Łomży u rejenta Pęskiego. 16896

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka Tłomackie 4, uskutecznia przeprowadzki w mieście i do letnich mieszkań, wysyła i odbiera wszelkie towary, pakuje meble, lustra, szkło i t. p., poleca skrzynie po bardzo tanich cenach. 1876r

Korzystne. Dobra od 6 wólk do 200 wólk w kulturze, domy mieszkalne, łąki, lasy, pałace, parki, ogrody owocowe, stawy, kamienice za gotówkę, zamianę, dzierżawy donacyjne na korzystnych warunkach. Wiadomość od 9 do 10-ej zrana i od 5 do 7-ej po południu u pełnomocnika, Marszałkowska N 136, mieszkania 15. 17082

Kawiarnię sprzedam z powodu wyjazdu. — Elektoralna N 32. 17172

Magie angielskie do sprzedania tania. Długa N 10. 17113

Korzystny interes dla przedsiębiorcy budo-
wlanego, kapitalisty i t. p. Dom o 5 poko-
jach i 2 kuchniach, z zabudowaniami gospo-
darskimi, ogrodem owocowym i warzywnym
oraz placem frontowym od dwóch ulic, z wła-
snością ścian sąsiednich kamienicy, przy głów-
nej ulicy w Radomiu położony, gdzie w są-
siedztwie rozlokowane wszystkie biura rządo-
wych i prywatnych instytucyj, do sprzedania
za przystępną cenę. Ogólna przestrzeń prze-
szło 12,000 łokci kwadratowych. Plan sytu-
acyjny wymienionej posesji oraz warunki sprze-
dazy do przejrzania u W-go Rańkowskiego,
ulica Leszno № 11 w Warszawie, do 11-ej
zrana. 17050

Mechaniczne warsztaty parowe w guber-
nialnem mieście Królestwa, bez konkuren-
cji, bardzo dobrze procentujące się, na dogo-
dnych warunkach do sprzedania. Oferty pi-
śmienne pod wyrazem „Warsztaty” przyjmuje
Kurjer Warsz. 16415

Magie do sprzedania w dobrym punkcie z
powodu otrzymania posady. Ulica Żelazna
№ 52. 17002

Magie do sprzedania. Niecała № 6.
17008

Magie angielskie w bardzo dobrym stanie.
Stare-Miasto № 5. Cena bardzo przystę-
pna. 16870

Magie do sprzedania z miejscem lub do za-
brania. Wiadomość: Włodzimierska № 6,
m. 10. 16603

fabrykę, zakład przemysłowy, cała po-
sesja do wydzierżawienia. Koszykowa 31,
przy Marszałkowskiej. 14671

Provizor szuka spółki do składu materia-
łów aptecznych. Oferty przyjmuje Kurjer
dla „Skład.” 16755

Pacht pod Warszawą do wydzierżawienia od
lipca. Dostawa mleka. Hoża 64, mieszka-
nia 3. 17066

Poszukuje się wspólnika z kapitałem od 8
do 10 tysięcy rubli, celem fabrykowania ma-
szynki nowowynalezionej, oznaczającej się
praktycznością i mającej ogólniejsze znacze-
nie. Model wynalazku gotowy. Korrespon-
denca listowna. Adres w redakcji Kurjera War-
szawskiego. 17042

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu.
Krakowskie-Przedmieście № 78. 17037

Posesję za Belwederem, przy tramwaju,
sprzedam na niesłychanie dogodnych warun-
kach. Świętokrzyska 8—6. 17028

Przekąski przy składzie wódek do wynaje-
cia zaraz. Tamże potrzebny zdalny chłopiec.
Marszałkowska 37. 17022

Rubli 5,000 wypożyczyć na dom drewniany.
Wspólna 2, skład maki. 17150

Rubli 1,500 potrzeba na dobrą hypotekę.
Świętokrzyska 8—6. 17029

Skład wędlin od lat 20 egzystujący z powo-
du zmiany interesu jest zaraz do odstąpie-
nia. Wiadomość w sklepie spożywczym, Żo-
rawia № 1. 16729

Sklep spożywczy do sprzedania jedynie z po-
wodu otrzymania posady. Ul. Elekoralna
№ 49. 16667

Sprzedam skład materiałów piśmiennych i
galanterijny, egzystujący dłuższy czas przy
ulicy principalnej. Cena bardzo przystępna.
Oferty w Kurjerze pod „Papier.” 16664

Sklep wiktualii do sprzedania z powodu
wyjazdu. Ul. Prosta 40. 1564r

Są do sprzedania dwa domy murowane w m.
powiatowym Przasnyszu. Wiadomość: Ka-
pitalna № 6, mieszka. № 7, od 2—4-ej. 16877

Sklep owocowo-spożywczy do odstąpienia
Szczaraz. Wiadomość: Nowy-Swiat № 19. 17064

Sklep galanterijno-dystrybucyjno-piśmien-
ny, elegancko urządzone, z samowarem, za
pół ceny do sprzedania z powodu otrzymania
posady. Wiadomość u W-go Krzykowskiego,
Marszałkowska 109. 17007

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ka-
nonja 28. 17107

Sklep spożywczy do sprzedania za przystę-
pną cenę. Nowolipki № 52. 17079

Sklep spożywczy z dystrybucją jest do sprze-
dania z pokojem i kuchnią. Ulica Pańska
№ 23. 17149

Skład maki i legumin na Lesznie w bazarze,
sklepu № 7, na dogodnych warunkach do
sprzedania. Wiadomość tamże. 17134

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do
sprzedania. Wiadomość: Żłota 25, mieszka-
nia 47. 17133

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu
słabości żony do sprzedania. Ulica Chmiel-
na № 23. 17116

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-
dania. Wiadomość: ul. Twarda № 54. 1533r

Warsztat szewski, prowadzony od lat 40, w
dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, z
powodu starości może być do odstąpienia.
Komorne niskie, mieszkanie frontowe. Wia-
domość na miejscu, Bracka 17. 16807

Sklep mączny do odstąpienia zaraz przy tar-
sgu. Wiadomość: Świętojańska № 8. 17001

Z powodu zmiany interesu jest do odstą-
pienia sklepik z wiktualiami. Ulica Chmiel-
na № 68. 17047

Zaraz do odstąpienia bufet, bilard i kuchnia.
Żelazna 61, w restauracji. 17099

24 tysiące potrzebne na dom, zaraz po To-
warzystwie, na spłatę takiejże sumy.
Wiadomość: Żelazna № 46, m. 10, do 9-oj zra-
na lub od 2 do 5-ej po południu. 16913

300 pudów rocznie dobrego buljonu ze
zwierzyny, w 1/1, 1/2, 1/4, tabliczkach, po-
trebna na eksport. Uprasza się pp. fabrykan-
tów o składanie ofert w kantorze Kurjera
Warsz. pod literami X. A. Y. 16034

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewo-
zowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-
Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowa-
nia, przewóz mebli. 1550r

Apartament na czas wyścigów. Włodzimier-
ska, parter, elegancko umeblowany, z wszel-
kimi wygodami. Wiadomość: Wiejska № 19,
u pani Herman do 1-ej. 16648

Atelje dla malarzy, fotografów i t. p., oraz
3 sklepy narożne, na większy zakład, od
1 lipca. Marszałkowska 59. 16683

A. Lokal frontowy, na 1-m piętrze, z balko-
nem, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżar-
nia i wozownia do wynajęcia od 1 lipca r. b.
gdzie obecnie magazyn mebli Tarnowskiego,
Marszałkowska 134. Wiadomość u właściciela
domu, lub w magazynie mebli Tarnowskie-
go, 114, róg Żłotej. 17103

Ciechocinek. Mieszkania z kuchniami, lub
na żądanie z całodziennym utrzymaniem,
pokoje od 10 rs. na miesiąc, przyjmują się
dzieci i panienki, opieka macierzyńska, ceny
przystępne. Nowogrodzka 27, m. 27. 17060

Do wynajęcia od 1 czerwca do 1 września
dwa lub trzy pokoje, elegancko umeblowa-
ne, z wszelkimi wygodami i kąpielą na parte-
rze. Wiadomość: Żorawia № 3, m. 2. 17123

Dwa letnie mieszkania do wynajęcia, przy
parku, z wszelkimi wygodami, w majątku
Policzna, cztery wiorst od stacji Garbatka.
Wiadomość: administracja dóbr Policzna przez
Garbatkę. 1592r

Dwa duże pokoje, razem lub pojedynczo do
wynajęcia od 1 czerwca lub lipca, na żądanie
z utrzymaniem. Mazowiecka 1, m. 4, stróż
wskaże. 17056

Do wynajęcia bardzo ładny salon z przed-
pokojem, umeblowany. Wiadomość: Smolna
№ 11, m. 2. 17109

Do wynajęcia od 1 lipca r. b., w nowo wy-
budowanym domu frontowym lokale: po 5,
4 i 2 pokoje, z wszelkimi wygodami, w miej-
scu spokojnem, przy ul. Hortensja № 1. 16705

Dwa letnie mieszkania w Grodzisku, w willi
blisko parku, każde z 3-ch pokoi, kuchni i
werendy, po 125 rs. Wiadomość w magazy-
nie optycznym Gerlacha. Czysza 4. 1506r

Do wynajęcia salon duży, dwa pokoje z
komfortem umeblowane, z usługą, samowa-
rem. Ul. Hoża 28, pierwsze piętro, mieszka-
nia 3. 16868

Do wynajęcia duży pokój, z osobnem wej-
ściem, na 1-m piętrze, od frontu, od 1 czer-
wca, przy ul. Siennej № 17. 16819

Do wynajęcia od 1 lipca dwa pokoje ume-
blowane. Plac św. Aleksandra № 13, mie-
szkania 6. 16341

Jest do wynajęcia na czas letniego sezonu u-
meblowane mieszkanie ze wszystkimi wy-
godami, 4 lub 5 pokoi z balkonem, niedale-
ko od morza i parku. Cena od 200 do 250 rs.
Libawa, ulica Mikołajewska № 11. 16860

Kuchnię z posługą dam małżeństwu bez-
dzietnemu. Próżna 7, u stróża. 17117

Letnie mieszkania do wynajęcia pod War-
szawą, z codzienną komunikacją. Ogród, la-
sek, woda. Wiadomość: adwokat Hoffman,
Świętojańska 14, między godz. 5—7. 16393

Lokal, sześć pokoi, zajmujący całe pierwsze
piętro, z widokiem na ogrody, do wynajęcia
od lipca. Smolna 11. 16271

Letnie mieszkania do wynajęcia. Wia-
domość: Smolna 9. 16268

Letnie mieszkania w Drewnicy, 7 wiorst od
Warszawy, przy lesie sosnowym. Żywność
na miejscu. Kąpiel, Bryczka 10 kop. od osoby.
Miodowa 8. Drukarnia Kopeczyńskiego. 17115

Letnie mieszkania Mienia, przystanek na
miejscu kolej buduje, teraz Cegłów 2 wior-
sty, lasy, kościół, lekarz, apteka, kąpiel, pro-
dukta spożywcze na miejscu. 16881

Letnie mieszkanie w Wawrzyszewie pod
Warszawą do wynajęcia za 25 rubli. Wia-
domość: u W-nej Zagajewskiej, Świętojańska
№ 27. 17088

Lokale na parterze, na kantory i skład, są
do wynajęcia od 1 lipca 1892 r., przy
placu Teatralnym, wejście: ul. Senatorska
№ 22. 1590r

Letnie mieszkanie wspólne, lub w osobnym
pokoju, z całem utrzymaniem dla pań, odda-
lone od Warszawy dwie mile szosa, przy pie-
knym, sosnowym lesie, z kąpielą i troskliwą
opieką. Włodzimierska № 6, m. 10. 16604

Letnie mieszkanie, w suchej i lesistej miej-
scowości, dwadzieścia minut jazdy od stacji
Miłosna. Wiadomość: Podwale 7, w składzie
towarów łokciowych Koechera, lub Nowy-
Świat 62 w fabryce waty. 16714

Mieszkania letnie do wynajęcia, przy st.
Grodzisk. Szkolna 1, m. 7. 16162

Mężczyzna poszukuje pokoju, przy inteli-
gentnej rodzinie ewent. z osobnem wejściem.
Oferty dla St. przyjmuje Kur. Warsz. 17049

Od 1-go lipca potrzebne mieszkanie z 5-ci
pokoi, dla dwóch pojedynczych osób, z po-
dzielnym rozkładem—w środku miasta. Oferty
przyjmuje kantor Kurjera pod lit. N. N. 17067

Od 1-go lipca lokal za rs. 530, z 5-u pokoi,
przedpokój, kuchnia i 2 sehowanka, na 2-m
piętrze, od frontu i za rs. 230 dwa pokoje i
kuchnia, na 1-m piętrze, wszędzie urządzenia
gazowe, krany wodociągowe i zlew. Orla
№ 8. 16749

Ctwock. Letnie mieszkania w willach Sier-
kowskiego do wynajęcia. Krucza 40, m. 3—
lub u Zawadowskiej stacji. 16822

Pokój umeblowany, frontowy, widny, zaraz
tanio do wynajęcia. Królewska 3. 16704

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu,
do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszał-
kowska 114, róg Żłotej. 755r

Pokój do najęcia zaraz, dwuokienny, suchy
i słoneczny, z widokiem na ogród, 1-e pię-
tro, z wspólnym przedpokojem, dobry dla oso-
by przybyłej na kurację, może być z meblami
i usługą, przy pojedynczej osobie. Krucza 5,
mieszkania 17. 17163

Poszukuje mieszkania suchego, przy rodzinie
bezdziatnej osoba pojedyncza, na Bednar-
skiej, Podwalu, Piwniej. Oferty składać w
kiosku, róg Nowego-Swiatu i Alei, pod lite-
rami J. K. 1587r

Poszukuje pokoiku osobnego, z usługą, za
6 do 7-u rs. lub większego wspólnego, z so-
lidnym, wypłacalnym człowiekiem. Oferty
przyjmuje Kur. Warsz. „Młodemu Handlowco-
wi.” 17069

Pokój do wynajęcia. Okólnik hr. Krasin-
skiego № 7, m. 3. 17049

Potrzebny pokój umeblowany, z usługą, sa-
mowarem. Dokładne oferty przyjmuje Kur-
jer dla „Izraelity.” 17175

Pokój lub dwa pokoje, z meblami, z ładnem
wejściem, może być z życiem. Włodzimier-
ska № 6, m. 10. 16602

Pokój z widokiem na ogród, umeblowany,
samowar, usługa. Smolna 24, m. 7. 17106

Rs. 25 dam za pokój z wyłącznym przedpo-
kojem. Wejście frontowe. Oferty przyjmuje
Kurjer pod „Ślins.” 17137

Słoneczny tani pokój i salon z przedpoko-
jem, zupełnie oddzielny, za rs. 18 do wynaj-
ęcia. Chmielna 10, m. 6, stróż wskaże. 17118

Salon słoneczny, zdalny dla malarza, adwo-
kata, elegancko umeblowany. Nowy-Swiat
37. Dystrybucja. 17157

Sklep potrzebny na Marszałkowskiej od
lipca, między ogrodem a Chmielna, dam od-
stępne. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer pod
„Ignacy.” 17053

Szkolna 6—7, 6, 5, 2 pokoje, z przedpokojami,
kuchniami, wszelkimi wygodami od
1 lipca do wynajęcia. 17167

Tanio do wynajęcia dwa lub trzy pokoje z
kuchnią, umeblowane lub nie, na czerwiec,
lipiec, sierpień. Orla 11, m. 18. 16387

Współlokatorki przyzwolonej poszukuje,
Marszałkowska № 149, m. 18. 17142

Willi Grochów, w pośród parku obszerne-
go i kwiatnikowy, przy szosie Grochow-
skiej, pomiędzy słupami wiorstami 1 i 5
położonej, jest do wynajęcia na sezon letni ca-
łe 1-e piętro, złożone z 5-u umeblowanych po-
koi, kuchni i osobnej sieni. Duży balkon
markizą osłonięty i oddzielne wejście. Uży-
walność łódek—łatwej komunikacji, tudzież
nabywa produktów na miejscu, połączone
z bezpieczeństwem uprzyjemniają pobyt. Cena
250 rs. Wiadomość na miejscu lub w Warsza-
wie: Mokotowska 51, mieszkania № 4. 15987

Zdatne na biuro, magazyn lub mieszkanie
siedem wysokich pokoi, front, pierwsze pię-
tro, balkon, przedpokój, kuchnia, wodociąg,
do wynajęcia od lipca. Świętokrzyska 19,
mieszkania 15, od godz. 2 do 5-ej. 16751

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, zlew, wo-
dociąg, wateklozet, balkon; 3 lub 4 pokoje,
przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, watek-
lozet; sklep duży, dwa pokoje, kuchnia,
przedpokój—do wynajęcia od 1-go lipca. Kró-
lewska 3. 15915

7 pokoi, 3-e piętro, łazienka, 620 rubli; 4 fron-
towe; 3 i 2 oficyny, z wygodami, od 1 lipca.
Okna stare do sprzedania. Sienna 23. 17009

3 obszerne piwnice po składzie win komo-
rowych—stosownie do przepisów urządzone,
z dubeltowymi drzwiami okutymi w żelazo, z
łatwym dojazdem, są zaraz do wynajęcia na
Mazowieckiej 16. 1651r

47 Krakowskie-Przelmieście, od 1 czer-
wca pokój z kuchnią, na piętrach: 2-m,
3-m, 4-m i 5-m. 16968

Doniesienia rozmaite.

A) Biedny chłopiec błaga serc litościwych
o bieliznę, ubranie, kaftany kucharskie i
fartuchy. Ordynacka 10. Sklep spożywczy
F. R. 1558r

A) Kapelusze damskie na raty. Długa
№ 57. „Junona.” 16726

A) Kuszerka Bukowska przyjmuje na sta-
łość, czas dłuższy lub krótszy, bez meldowa-
nia, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska
№ 21. 16592

A) Pracowałam w pierwszorzędnym ma-
gazynie, utrzymuję biedną rodzinę, przy-
muję wszelką krawieczyznę i stroje. Zielna
2, mieszkania 6, róg Chmielnej. 1567r

A) Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przy-
st. pnej, dostawa do domów. Orla 6, mie-
szkania 32. 14799

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska 6, po-
leca tanio: pończochy damskie, dziecięce,
skarpetki; kolory trwałe, nie wypierające
się. 13967

Do egzaminów fotografie, ładnie, tanio,
pospiesznie, wykonywa zakład, Chłodna
№ 12. 16653

Fasonów słomkowych wielki wybór po ce-
nach fabrycznych, oraz kapelusze gustownie
ubierane od 3 rs. poleca magazyn mód M. Zie-
lińskiej, Senatorska № 22. 16319

Herbatę lądową poleca skład herbaty chiń-
skiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimka 84,
w Warszawie. 16382

Kawarnia „Maryana” przyjmuje wszelkie
kobalunki na torty i ciasta. Posiada obfita
czytelnię, szachy, bilard. 16722

Kawiarnia „Maryana” fabrykuje lody; od
1 czerwca rozpocznie wyrób lepszych od
lódów galaret i kremów mrożonych. 16722

Kawiarnia „Maryana,” traktowana pier-
wszorządnie, ma setki przedmiotów cukro-
wych dla dzieci i dorosłych. Sprzedaje buljon,
szynkę, jaja. Nowy-Swiat 26. 16722

Kawiarnia „Maryana,” Nowy-Swiat 26,
najelegantsza w Warszawie, oprócz kawy i
mleka, sprzedaje wszelkie wyroby cukierni-
cze. 16722

Losu 1/4 158 loterii klasycznej odstąpię.
3 Trębicka, m. 4. 1596r

Mamek! Biuro kancjonowane rekomendacji
mamek, posiada wybór zdrowych, wiej-
skich mamek. Hoża 11. 16636

Młoda mężatka, z miesięcznym pokarmem,
poszukuje dziecka do piersi. Czerniakow-
ska 67, m. 91. Waszeburska bezdzietna. 16156

Najtaniej wynajmuje powozy i karety; tam-
że jest do sprzedania powóz, zdalny na wieś
i elegancka uprząż na pojedynkę. Nowy-Swiat
№ 32. 16946

Na wyścigi. Fabryka kwiatów E. Lapiń-
skiej, poleca Sz. Damom, gotowe kapelusze
eleganckie z kwiatów. Niecała 7. 17161

Nagrody rs. 3. Dnia 21 b. m., w sobotę zgu-
biono zegarek srebrny, kryty, damski,
№ 76826, na krótkiej srebrnej dewiszce, z bre-
loczkiem w kształcie woreczka. Znalazca
zechce odnieść: Krakow.-Przedmieście № 66,
skład lamp. 17014

Obiady prywatne, czyste, smaczne, nie dro-
gie. Marszałkowska 80—3. 14820

Przyjmuje się wszelką bieliznę do prania,
po bardzo umiarkowanej cenie. Krucza 5-
mieszkania 17. 17164

Szkola kroju Grabskiej, Marszałkowska
149, fasony z bibuły, przyjmuje do kroju,
fastygi, krawieczyznę damską i dziecięcą.
17133

Senatorska 10, mieszkania 33, przyjmuje
wszelkie roboty kościelne, hafty, szybie bie-
lizny i udziela lekcji haftu kolorami i zło-
tem. 17018

Wyróżaczki reparaują specjalnie fabrykę
wyrobów metalowych. Ulica Erywańska
№ 7. 16428

Zgubiono zegarek złoty damski, z literami
Zruskimi E. B. Łaskawy znalazca ze chęci
zwrócić za nagrodą rs. 18, na alie Chłodna
pod № 11, m. 7. 17173

Za kanarką, który wyleciał, sowa nagro-
dę otrzyma znalazca, jeśli go odniesie na
ulicę Leszno 27, na 2-e piętro. 17084

Jedyny w Warszawie zakład chrze-
ścijański Antoniny Zaorskiej, nabywa i
sprzedaje używaną garderobę, robiąc wielką
dogodność dla sprzedających; jak również
dla kupujących mniej zamożnej klasy. Tre-
backa № 3, pierwsze piętro. 1595r